



DR N. MED. MAREK TOMCZAK
MEDYCYNĄ ESTETYCZNA:
KOREKCJA ZMARSZCZEK, BRUZD, BOTOX
KWAS HIALURONOWY, MODELOWANIE UST,
LIKWIDACJA BRODAWEK, NACZYNEK

UL. TĘCZOWA 5-7, TEL. +48 67 250 90 18, KOM. +48 601 210 010

NICI WCHLANIALNE LIFTINGUJĄCE
Variable Pulsed Light

- usuwanie przebarwień na skórze,
- usuwanie owłosienia,
- fotoodnowa skóry,
- usuwanie i redukcja zmian naczyniowych,
- leczenie trądziku aktywnego i zmian potrądzikowych.

NOWOŚĆ!
PROFILO - odzyskaj młodość w 5 minut

WWW.PROESTE.EU



ISSN 2449-9293

NAJWIĘKSZE MEDIA W REGIONIE

nakład 8600 egz. w tym 1600 wydań internetowych dla abonentów PDF

Extrawalcz.pl

nr 319 rok VI, 15 listopada 2018 r.

Wałcz ♦ Człopa ♦ Tuczno ♦ Mirosławiec

Ogromne osiągnięcie medycyny

Jak podaje Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego w Polsce w pierwszej połowie 2018 roku odnotowano 34 273 odmowy szczepień - więcej niż w całym 2017 roku. Tymczasem rośnie liczba zachorowań na odrę. Tylko w listopadzie zachorowało 28 osób (stan na 12.11). O tym, dlaczego trzeba się szczepić przekonuje doktor nauk medycznych pediatra, alergolog i pulmonolog dziecięcy Iwona Kielan-Gumna.



Zauważyłam, że ta choroba jest bagatelizowana. Najczęściej pojawiającym się argumentem w kontekście wzrostu zachorowań jest to, że „kiedyś wszyscy chorowali na odrę i żyją”.

- No właśnie nie wszyscy, którzy chorowali na odrę żyją. Odra to bardzo zakaźna, wirusowa choroba, po przechorowaniu której mogą wystąpić powikłania wczesne i późne. Do wczesnych zaliczamy: zapalenie płuc spowodowane nadkażeniem bakteryjnym, zapalenie ucha środkowego, zapalenie mię-

śnia sercowego, zapalenie mózgu (1:1000 zachorowań), natomiast do późnych powikłań należy podostre stwardniające zapalenie mózgu. Jest to bardzo poważna choroba neurologiczna, która rozwija się po 7-10 lat po zachorowaniu na odrę i polega na występowaniu poważnych zaburzeń neurologicznych pod postacią: zaburzeń mowy, upośledzenia psychicznego i postępujących niedowładów, które doprowadzają do stanu odmóżdżeniowego i w konsekwencji śmierci dziecka.

Z czego wynika ta zła sława szczepionek? Przecież na co dzień większość ludzi chętnie korzysta z osiągnięć medycyny.

- Też się nad tym zastanawiałam, bo przecież na co dzień korzystamy nie tylko chętnie z osiągnięć medycyny, ale i z udogodnień życia codziennego. Przecież każdy z nas ma telefon komórkowy, komputer, samochód czy mikrofalówkę, spożywamy na co dzień przetworzone jedzenie, bogate w konserwanty i barwniki. Powietrze zanieczysz-

Dokończenie na str.6

Widziała Pani przypadek odry?

- Pochodzę z tego pokolenia lekarzy, którzy nie mieli do czynienia z wieloma chorobami zakaźnymi, w tym odry, ospy prawdziwej, błonicy, poliomyelitis. Zawdzięczamy to szczepieniom, które zaczęły być stosowane w latach 80. ubiegłego wieku. Jest to ogromne osiągnięcie medycyny XX wieku.

CZYSZCZENIE
Mebli
w domu klienta
Dywanów
Wykładzin



Wałcz, Wojska Polskiego 50
tel. 518 245 080

NOWOŚĆ
KLIMATYZACJA

- ✓ samochody osobowe
- ✓ busy
- ✓ autobusy



REGENERACJA Turbosprężarek

- pomp wtryskowych
- wtryskiwaczy

DIESEL SERVICE
•ITD•

DENSO
BOSCH Service
Car Service

KONTAKT
o-d-s@wp.pl
www.diesel-ostrowiec.pl

Ostrowiec 68, Wałcz
Tel. +48 67 258 25 25
Tel. +48 502 119 992

MOBILNY SERWIS 24h
ZAKUWANIE
I DORABIANIE WEŻY
HYDRAULICZNYCH



☎ 600 429 858

SPRZEDAŻ -MONTAŻ -PROJEKTY 3D
KOMINKI & KUCHNIE

tel.600 311 105 , 604 684 653

Wałcz ul.Podleśna 5

PN-PT 10.00-17.00
SO. 10.00-14.00

www.kominkiwalcz.pl www.kuchniewalcz.pl

Akropol 6 cm szary



Libet

CENOWY HIT CENOWY

36,90 zł/m²
Podana cena brutto.

PCMB
www.pcmbwalcz.pl

ul.Bydgoska 75 Wałcz
☎ 67 258 54 80
☎ 515 287 616



Prawopółdizm nie istnieje

W tym numerze wiodącym tematem są szczepienia. Z pełną odpowiedzialnością, żeby nie powiedzieć premedytacją, pominięłam tak zwaną drugą stronę - dla uproszczenia nazwijmy ich antyszczepionkowcami. Dlaczego to zrobiłam? Dlatego, że prawda nie leży po środku, ale

tam, gdzie leży. Prawopółdizm to choroba dziennikarzy, która polega na tym, że zainfekowany nią dziennikarz przyznaje częściową rację każdej ze stron sporu. To bardzo wygodne, bo taki żurnalista wygląda na uczciwego i obiektywnego, nie musi przy tym sprawdzać, kto faktycznie ma rację i nie musi się opowiadać po żadnej ze stron. Fajnie, ale to tak nie działa, bo nie ma czegoś takiego, jak alternatywne fakty. W przypadku szczepionek racji nie ma „twarz”, a raczej „grzywka” polskiego ruchu antyszczepionkowego, agentka ubezpieczeniowa Justyna S. oraz inżynier górnictwa z ptaszkim w nazwisku, wciskający swoim wyznawcom suplementy diety za kupę kasy. Rację mają specjaliści - leka-

rze, wakcynolodzy, naukowcy, a w naszym przypadku lekarz i pracownicy Sanepidu. I nie można tych dwóch stron stawiać w dyskusji na równi, bo oni nie są sobie równi. Z jednej strony są całe lata nauki, praktyki lekarskiej, odpowiedzialność i zarządzanie ryzykiem, z drugiej - niewiedza, manipulacja i osobiste interesy - podkopanie autorytetu środowiska lekarskiego, żeby sprzedać swoje suplementy, a przede wszystkim brak odpowiedzialności za skutki swoich porad. Nigdy nie mogłam się nadziwić, jak to możliwe, że kiedy w telewizji toczyły się rozmowy na temat szczepień, po jednej stronie siedział lekarz, a po drugiej agentka ubezpieczeniowa. Pisałam kiedyś o grze w szachy z gołębiem - to jest do-

kładnie taka sama sytuacja. Z własnego doświadczenia wiem, jak łatwo jest omotać młodych rodziców. Wiem z jak ogromną łatwością przedstawiciele ruchów antyszczepionkowych posługują się technikami manipulacyjnymi, że przedstawiane przez nich „fakty” dla laika są łatwiejsze w odbiorze niż specjalistyczne słownictwo używane lekarzy. Mnie na szczęście nauczono weryfikować źródła i wiedzy szukać u tych, którzy faktycznie się na danej dziedzinie znają. Więc po krótkiej, acz przerażającej, lekturze stron typu stopnop, tajnearchiwum watykańskie, strzeżonkiszko dałam sobie spokój i wiedzy zaczęłam szukać u lekarzy. Bo przecież jak zepsuje nam się samochód, nie prosimy kosme-

tyczki, żeby go naprawiła, prawda?

I oczywiście nikt nie zamierza nikogo przekonywać, że szczepionki nie mają działań niepożądanych, bo wszystko, co działa ma skutki uboczne. Trzeba sobie tylko zdać sprawę, że poważne odczyny są dużo rzadsze niż powikłania po chorobach zakaźnych, ale to już dokładnie wyjaśnia pediatra Iwona Kielan-Gumna, której serdecznie dziękuję za rozmowę i pomoc, jaką włożyła w powstanie tekstów do dzisiejszego numeru. Serdeczne podziękowania kieruję też w stronę dyrektora waleckiego Sanepidu Anny Krysztofiak.

Zuzanna Błaszczyk-Koniecko

Droga kumulacja i kontrowersje

Stracił prawo jazdy, otrzymał 50 punktów karnych i 5 tys. zł kary grzywny. Tak skończył w zeszłym tygodniu 34-letni kierowca osobówki, który przejechał zaledwie 13-kilometry odcinek między Strącznem i Rusinowem.

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego waleckiej komendy zatrzymali 34-letniego kierowcę osobówki, który na krótkim odcinku drogi kilkakrotnie przekroczył dozwoloną prędkość i nie stosował się do poziomych znaków drogowych. Mężczyzna poruszał się drogą krajową nr 22. Na odcinku między Strącznem a Rusinowem kilkakrotnie przekroczył dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym. Jadący za vw pasatem na niemieckich tablicach rejestracyjnych nieoznakowany radiowóz policyjny zarejestrował zachowanie Polaka.

Funkcjonariusze nałożyli na pirata drogowego 50 punktów karnych. Mężczyzna ponadto stracił prawo jazdy na rok i musi także zapłacić



grzywnę wysokości 5 tys. zł. Po opublikowaniu powyższej informacji wywiązała się na naszym facebookowym profilu i stronie www szeroka dyskusja. Niektórzy internauci dziwili się, dlaczego policjanci nie zatrzymali sprawcy po pierwszym wykroczeniu, tylko jechali za nim 13 kilometrów. Pytano także, jaka była podstawa prawna nałożenia na sprawcę 50 punktów karnych. O wyjaśnienia poprosiliśmy mł. asp. Beatę

Budzyń, oficer prasową Komendy Powiatowej Policji Wałczu, która dość szczegółowo odniosła się do wątpliwości internautów. Okazuje się, że niemożliwe było zatrzymanie kierowcy zaraz po popełnieniu przez niego pierwszego wykroczenia z uwagi na jego nadmierną prędkość (ponad 200 km/h). Utrudnieniem było też natężenie ruchu - pojazdy jadące z przeciwnego kierunku, co podczas prowadzonego pościgu

zagrozało bezpieczeństwu innych uczestników ruchu drogowego jak i samych policjantów. Poza tym do zdarzenia doszło nocą, a policjant w radiowozie nieoznakowanym nie ma prawa zatrzymać do kontroli drogowej pojazdów poruszających się poza obszarem zabudowanym.

- W nocy, poza obszarem zabudowanym, prawo do kontroli drogowej przysługuje tylko policjantowi umundurowanemu, który

daje kierowcy sygnał latarką ze światłem czerwonym lub tarczą do zatrzymywania pojazdów ze światłem czerwonym lub odbłaskowym - tłumaczy oficer prasowa KPP w Wałczu. - Policjant musi dysponować radiowozem oznakowanym z podświetlonym napisem Policja. W terenie zabudowanym prawo do zatrzymania pojazdu ma policjant umundurowany i po cywilnemu. Ten drugi musi mieć jednak tzw. lizak lub latarkę z czerwonym światłem. Policjant nieumundurowany jest zobowiązany do okazania legitymacji służbowej bez wezwania. Zasady zatrzymywania i kontroli reguluje rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z 18 lipca 2008 roku.

Jeżeli chodzi o samo nałożenie punktów karnych, wykroczenia popełniane były przez kierującego w różnym czasie i w różnym miejscu.

Kierowca przyznał się do popełnionych czynów oraz poddał się karze.

mk

REKLAMA

Szczygłowscy
Biżuteria złota i srebrna
Zegarki
ul. Kilińszczaków 5
czynne: 10:00 - 18:00

ADRES REDAKCJI
ul. Bankowa 2, 78-600 Wałcz

REDAKTOR NACZELNY
Piotr Kurzyrna
I ZESPÓŁ REDAGUJĄCY

KONTAKT:
e-mail: extrawalcz@gmail.com
strona internetowa: www.extrawalcz.pl,
Telefon: 67 387 42 43

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku
w godzinach od 9:00 do 15:00

WYDAWCA:
Agencja 3 Głowy Produkszyn

PRZYGOTOWANIE GRAFICZNE:
Damian Kristoffsson,

DRUK:
Drukarnia AGORA S.A.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń oraz zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów. Listy nadsyłane do redakcji są wyrazem opinii ich autorów. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

GAZETA ZRZESZONA W
PGW

TEKST SPONSOROWANY

REGIONALNA ODPOWIEDŹ NA WYZWANIA KLIMATYCZNE

Globalne ocieplenie i związane z nim niekorzystne zmiany środowiskowe to wyzwanie, przed którym stoi cały świat. Walkę z negatywnymi efektami przemian klimatu podejmuje także samorząd województwa. Dlatego część środków unijnych w programie regionalnym (RPOWZ) przeznaczył na poprawę stanu środowiska naturalnego i likwidację skutków katastrof pogodowych.

Antropocen

Takim terminem klimatolodzy, geolodzy i biolodzy określają obecną epokę. To właśnie człowiek najmocniej wpływa na to, jak dziś wygląda Ziemia. Oddziaływanie to jest jednoznacznie negatywne, a jego skutki widać na każdym poziomie: geologii planety, środowiska, klimatu. Drugim ważnym zjawiskiem jest globalne ocieplenie. Myli się ten, kto myśli, że oznacza to tylko wyższy słupek rtęci na termometrach czy ciepłą wodę w Bałtyku. To także szereg anomalii pogodowych. Widocznych i odczuwalnych również w naszej części kraju pożarów lasów, powodzi i ulewnych deszczy. Dlatego w RPOWZ Zarząd Województwa przewidział fundusze na adaptację do zmian klimatu i poprawę bezpieczeństwa mieszkańców. W regionalnym programie znalazły się środki na zakup specjalistycznego sprzętu wykorzystywanego podczas wystąpienia zjawisk katastrofalnych. Konkurs „Adaptacja do zmian klimatu” trwa do 21 grudnia br. i jest skierowany do ochotniczych Straży Pożarnych, ich związków i oddziałów. Wsparcie - milion euro - przeznaczono na zakup wozów ratowniczo-gaśniczych oraz ich wyposażenia.

Na sygnale

Efektom zmian klimatu są coraz częściej susze, które oznaczają walkę z ogniem. Zachodniopomorskie gminy muszą być przygotowane na zagrożenia, które są konsekwencją długotrwałego występowania wysokich temperatur.

– Nie tak dawne wydarzenia w Grecji czy Szwecji uświadomiły nam, jak trudnym do opanowania żywiołem jest ogień i jak bardzo potrzebny jest specjalistyczny sprzęt w obliczu takiej katastrofy. Nasze bezpieczeństwo uzależnione jest między innymi od służb, którym przypisano to zadanie. Najważniejszym elementem w budowaniu systemu bezpieczeństwa są oczywiście ludzie, ale istotne są również narzędzia, które można wykorzystać w sytuacji zagrożenia – mówi marszałek województwa zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz.

W ciągu ostatnich 2 lat wsparcie z Unii Europejskiej pomogło sfinansować zakup 30 nowych wozów ratowniczo-gaśniczych, które jeżdżą w naszym regionie. Taki nowoczesny pojazd trafił np. do OSP Wołczkowo. To prawdziwa superjednostka. Na sygnale może jechać na pomoc właściwie do wszystkich kryzysowych sytuacji: od katastrof budowlanych, po wypadki drogowe. Nowy specjalistyczny pojazd przystosowany jest także do przewożenia psów poszukiwawczych. – Wóz jest dostosowany do nowych typów zagrożeń, do których wcześniejsze zaplecze techniczne nie było przygotowane. Część takich zdarzeń, jak katastrofy budowlane, pożary czy osuwiska, mogą być konsekwencją zmian klimatu. Na przykład zwiększone opady śniegu mogą spowodować odkształcenie i zawalenie konstrukcji dachu zakładu produkcyjnego, a wysokie temperatury w okresie letnim obniżają wilgotność ściółki leśnej, co zwiększa ryzyko pożarowe – tłumaczy Joanna Szumer z OSP w Wołczkowie. Mając w garażu remizy tak nowoczesny pojazd, strażacy są lepiej przygo-



fot. Archiwum OSP Wołczkowo

Nowoczesny wóz ratowniczo-gaśniczy to mobilne centrum dowodzenia.

towani do akcji, a mieszkańcy czują się bezpieczniej. Wóz kosztował ponad 400 tys. zł, z czego prawie 350 tys. zł to dofinansowanie z RPOWZ.

Bardziej bezpieczni

Pierwsze poważne zmiany, które doprowadziły środowisko do obecnego stanu, zaczęły się – według naukowców – dwieście lat temu. Systematycznie i wcale nie powoli nasilały się wówczas zjawiska społeczne i gospodarcze,

których skutkiem jest destabilizacja klimatu. Właśnie poprawie stanu środowiska, a konkretnie systemu oczyszczania ścieków i gospodarowania odpadami będą dotyczyły konkursy przewidziane przez samorząd województwa w ramach RPOWZ w 2019 roku.

Szczegóły na www.rpo.wzp.pl

Monika Wierzyńska/Smartlink



Projekt finansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego 2014-2020.

REKLAMA

MAX Pośrednictwo Finansowo Ubezpieczeniowe

Monika Szymańska
ul. Kilińszczaków 25/2, 78-600 Wałcz
(naprzeciwko poczty, I piętro)
tel. 500 298 639, fax 67 258 80 33
czynne: pon.-pt. 9.00-18.00 sobota 9.00-13.00

ksero, fax
kredyty
fundusze inwestycyjne
doładowania telefonów
ubezpieczenia
tłumaczenia dokumentów
odszkodowania powypadkowe
opłaty za media 2 zł

Budmet
okna i drzwi

OKNA • DRZWI • ROLETY

WALCZ
Ponzo
Roto
DORMA
E130
E160

Wałcz, ul. Kołobrzaska 37, tel. 67 258 34 24, 605 548 500
e-mail: biuro@pw-budmet.pl
www.pw-budmet.pl

STR Systemy Zaciemnień Wnętrz

Rolety
markizy moskitiery

Jarosław Strojny
64-980 Trzcianka
ul. Mickiewicza 60
tel/fax 67 216 52 88
kom. 604 560 745

20 lat doświadczenia
pomiar i wycena w domu klienta
GRATIS!

www.strrolety.com.pl

Burmistrz Mirosławca ogłasza pierwszy (1) ustny przetarg ograniczony
na sprzedaż nieruchomości rolnej położonej w Łowiczu Wałeckim, oznaczonej jako działka nr 246/10, obręb 0035 o powierzchni 0,0389 ha, dla której Sąd Rejonowy w Wałczu prowadzi księgę wieczystą nr KO1W/00037015/0. W Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy i Miasta Mirosławiec działka figuruje jako obszar rolny nieprzewidziany do intensywnej produkcji. Ze względu na brak dostępu do drogi publicznej - przetarg ograniczony do właścicieli działek sąsiadujących. Cena wywoławcza netto: 2.000,00 zł (słownie: dwa tysięcy złotych) Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacić na konto Gminy i Miasta Mirosławiec nr 78 8941 1032 0092 2937 2000 0030 w Spółdzielczym Banku Ludowym w Złotowie Oddział w Mirosławcu najpóźniej do dnia 26 listopada 2018 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 listopada 2018 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Mirosławcu przy ul. Wolności 37 – I piętro, sala nr 107.
Dodatkowe informacje: Urząd Miejski w Mirosławcu, ul. Wolności 37, pokój nr 3, tel. (67) 259 62 66.

Artyzm precyzji, mistrzowska dokładność...

www.optyk-walcz.pl

Okulary wykonujemy w ciągu 1 godz

Szklą progresywne

OPRAWY do 50% taniej
do wyczerpania zapasu

BEZPŁATNE BADANIE WZROKU
OKULISTA LUB OPTOMETRYSTA

Najnowsza kolekcja
Ray Ban, Vogue, Tous, Furla,
Emporio Armani, Versace,
Fendi, Carolina Herrera, Oakley Joop

Korzystna refundacja NFZ
limit do 50,- zł za jedną soczewkę

Dobór soczewek kontaktowych

Ogłoszenia drobne

-- LOKALE, NIERUCHOMOŚCI --

- Wynajmę lokal
Tel. 725 929 462
- Sprzedam działkę w Strącznie nad jeziorem Raduń, około 50 arów.
Tel. 668 007 433
- Sprzedam ziemię 8,14 ha
Tel. 792 020 549
- Dom bezpośrednio nad rzeką w Golcach, sprzedam na działce 2800 m2.
Tel. 731 917 938
- Pokój do wynajęcia.
Tel. 888 108 966
- Sprzedam mieszkanie na Dolnym Mieście I piętro, duży balkon, komfortowe, stan idealny, umeblowane.
Tel. 601 224 049
- Wynajmę lub sprzedam:
-Sklep w Wałcu o pow. 300 m2 (aktualnie sklep meblowy)
-2 hale magazynowe w Kołatniku (pow. 400 m2 każda)
-działkę budowlaną ok. 1500 m2 z budynkiem gospodarczym, uzbrojoną w Chudym (woda, energia elek., instal. gazowa)
Obiekt produkcyjny – magazynowy ok 680 m2 na działce 6300 m2. Wolnostojący w Witankowie.
Tel. 602 497 237
- Szukam mieszkania do wynajęcia.
Tel. 533 599 793
- Sprzedam mieszkanie w Karsborze.
Tel. 513 281 038
- Sprzedam beczynszowe mieszkanie 54 m2 w Wałcu Drugim. CENA: 89.900. 2 pokoje, duża kuchnia, łazienka, korytarz, piec CO, piwnica, ogródek. Niskie koszty utrzymania, ocieplone, możliwość przekształcenia na 3 pokoje.
TEL: 503 345 697
- Kupię mieszkanie do remontu do 50m2 w bloku, może być kawalerka. Gotówka.
Tel. 609 002 462
- Kupię mieszkanie z problemem prawnym- zadłużone. Gotówka.
Tel. 609 002 462
- Sprzedam lub wynajmę lokal użytkowy w Wałcu. Powierzchnia 30 m2. Dobra lokalizacja.
Kontakt 500081681
- Sprzedam działkę budowlaną 521m2 + działkę ogrodniczą 2900m2, Nowe Morzyce.
Tel. 693 424 150
- Poszukuje do wynajęcia 2 pokoi, część mieszkania bądź domu. W zamian za zapłatę, opiekę nad osobą starszą bądź opiekę nad domem.
Tel. 732 907 051
- **Garaż do wynajęcia. Osiedle Chopina.**
Tel. 601 478 279

-- PRACA --

- Przyjmę do pracy Przedstawiciela Handlowego do pomiarów okien drzwi i rolet, na teren Wałcza i okolic. FHU PROFIL Wałcz
tel. 509159549 lub 67 250 05 90
- Nawiążę współpracę z firmą budowlaną w celu montowania: okien, drzwi, rolet, parapetów. FHU PROFIL Wałcz,
tel. 509159549
- Rzeźnik. Praca w Niemczech. Umowa o pracę bezpośrednio z firmą Steinemann. Atrakcyjne zarobki. Oferty przesyłać na **adres: info@marketingregionalny.pl**
- ABOost w Holandii zatrudni mężczyzn, kobiety i młodzież:
do prac w ogrodnictwie, praca w szklarniach i na sortowniach warzyw, na polach oraz w przemyśle. Praca sezonowa dla młodzieży na wakacje. Rekrutację prowadzi Pośrednik, ul. Kościuszki 12A, Wałcz.
Tel. 67-258-41-08, lic.4933.
Aktualne oferty na www.posrednictwoholandia.pl
- Praca dodatkowa. Poszukujemy do współpracy ankieterów, mile widziani studenci. Towarzystwo Społecznie Odpowiedzialnego Biznesu.
Tel. 668 945 990
- Przyjmujemy kierowcę do pracy w gastronomii.
Tel. 573 224 154
- Szukam każdej pracy.
Tel. 880 389 426
- Opiekunka Seniorów w Niemczech. Teraz atrakcyjne bonusy jesienno-zimowe! Umów się na spotkanie z rekruterem w Wałcu. Jesteśmy w każdy czwartek, w godz. 10-16, Dom Rzemiosła, ul. Kilińszczaków 38,
tel. 514 781 838, Promedica24
- Opiekunka Seniorów w Niemczech. Teraz atrakcyjne bonusy jesienno-zimowe! Akceptujemy język na poziomie podstawowym, organizujemy kursy języka od podstaw w Wałcu
Tel. 514 781 838, Promedica24

-- RÓŻNE --

- Biuro Matrymonialne „Dana”
Tel. 695 062 020
- Remonty i wykończenia wnętrz.
Tel. 504 160 153
- Wykończenia wnętrz, domy, stany deweloperskie, apartamenty, mieszkania, biura, konkurencyjne ceny, referencje.
Tel. 609 002 462
- Usługi remontowo – budowlane. Szpachlowanie, wykończenia wnętrz.
Tel. 883 510 741
- Poszukuje Garażu do wynajęcia.
Tel. 501 464 027
- Sprzedam samochód Forda Kugę, 5lat
tel. 602 659 461

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚĆ

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Wałcu Grzegorz Wołodkiewicz (tel. /fax:672509256) ogłasza, że: dnia 11-12-2018r. o godz. 12:30 w budynku Sądu Rejonowego w Wałcu mającego siedzibę przy ul. Bydgoska 13 w sali nr 10, odbędzie się druga licytacja nieruchomości tj: udziału wynoszącego 1/10 w nieruchomości gruntowej składającej się z dwóch działek gruntów ornych wraz z zabudowaniami, oznaczonych numerem geodezyjnym 22/3 i 24/2 o łącznym obszarze 8,7200ha, położonej: Ługi Wałeckie, gmina Wałcz, dla której Sąd Rejonowy w Wałcu V Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą o numerze KW 9596 [NKW KO1W/00009596/1]

Suma oszacowania wynosi 29 430,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 19 620,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 2 943,00 zł w gotówce najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z treścią art. 962 kpc. rękojmię należy wpłacić do godziny 12:00 dnia poprzedzającego przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc. w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Komornik Sądowy informuje, iż przedmiotem niniejszej licytacji jest nieruchomość rolna. W związku z tym informuje, iż zgodnie z ustawą o kształtowaniu ustroju rolnego z dnia 11 kwietnia 2003r. nabywcą nieruchomości rolnej może być wyłącznie rolnik indywidualny, chyba że ustawa stanowi inaczej. Jeżeli nabywana nieruchomość rolna albo jej część ma wejść w skład wspólności majątkowej małżeńskiej wystarczającą jest, gdy rolnikiem indywidualnym jest jeden z małżonków. Przepisów niniejszej ustawy nie stosuje się do nieruchomości rolnych wchodzących w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, nieruchomości rolnych o powierzchni mniejszej niż 0,3 ha, nieruchomości rolnych będących drogami wewnętrznymi oraz do nabycia udziałów lub ich części we współwłasności nieruchomości, których mowa w pkt. 1 lit. b i c wyżej wskazanej ustawy.

Komornik Sądowy przy SR w Wałcu
Grzegorz Wołodkiewicz

Nowo otwarty prywatny gabinet ortopedyczny

Zdzisława Roźnowskiego

Wałcz, ul. Kościuszki 4 (budynek Sinogalu).

Czynny w każdą środę.

Przyjęcia po wcześniejszej rejestracji telefonicznej

798 961 300



OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚĆ

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Wałcu Grzegorz Wołodkiewicz (tel. /fax:672509256) ogłasza, że: dnia 05-12-2018r. o godz. 14:00 w budynku Sądu Rejonowego w Wałcu mającego siedzibę przy ul. Bydgoska 13 w sali nr 14, odbędzie się pierwsza licytacja:

udziału dłużnika wynoszącego 1/2;
udziału dłużniczki wynoszącego 1/2,
w nieruchomości tj. dwóch działkach gruntu oznaczonych numerem geodezyjnym 94/8 i 94/9, o łącznym obszarze 0,5301 ha, w tym jedna (94/8) zabudowana budynkiem mieszkalnym o powierzchni 146,7900 m2 oraz budynkiem gospodarczym o powierzchni 46,9600 m2; położonej: 78-642 Strączno 2, gmina Wałcz, dla której Sąd Rejonowy w Wałcu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW 26038 [NKW KO1W/00026038/7]

Ww. udziały dłużników składają się na całość sprzedawanej nieruchomości. Suma oszacowania udziału dłużniczki wynosi 223 400,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 167 550,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 22 340,00 zł w gotówce najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Suma oszacowania udziału dłużnika wynosi 223 400,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 167 550,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 22 340,00 zł w gotówce najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg

Zgodnie z treścią art. 962 kpc. rękojmię należy wpłacić do godziny 12:00 dnia poprzedzającego przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc. w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Komornik Sądowy przy SR w Wałcu
Grzegorz Wołodkiewicz

Ogłoszenia drobne: 99 gr za słowo

REKLAMA

PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

lek.dent. Wojciech Kulesza

rejestracja · 67 250 12 12, 602 110 217

wojkulesza@wp.pl

www.kuleszadent.pl

Pomagamy sprzedać,
kupić, wynająć

NIERUCHOMOŚCI

tel. 600 599 218

Wałcz

ul. Wojska Polskiego 24

www.justynarakiel.pl

TEKST SPONSOROWANY

W Fines wiele możliwości w jednym miejscu!

Potrzebujesz gotówki, chcesz opłacić rachunki, a może chciałbyś ubezpieczenie dla siebie i bliskich? Nie musisz szukać daleko – odwiedź nas w Fines Operator Bankowy w Wałczu. W naszym oddziale znajdziesz informacje na temat: pożyczek od sprawdzonych firm, ubezpieczeń i kredytów różnych banków. Pomożemy Ci w realizacji wszelkich formalności oraz dobierzemy personalizowaną ofertę.

Fines Operator Bankowy zajmuje się pośrednictwem finansowym. Dzięki autorskiemu systemowi Fines, który gwarantuje dostęp do ofert z ponad 30 instytucji finansowych, na miejscu możemy porównać produkty z różnych banków i firm pozabankowych. W czasach kiedy cenna jest każda minuta, staramy się redukować czas realizacji do minimum.

Fines Operator Bankowy współpracuje m.in. z bankami, takimi jak: Alior Bank, Deutsche Bank, Raiffeisen Bank, Getin Noble Bank, Nest Bank, TF Bank, Inbank. Dzięki ścisłej i długoletniej współpracy, multioferta bankowa i pozabankowa daje dostęp do wielu propozycji kredytowych i pożyczkowych. Dzięki temu istnieje możliwość wykonania indywidualnej ekspertyzy, dostosowanej do Twoich potrzeb.

Oprócz szerokiej oferty kredytów bankowych w placówce **Fines Operator Bankowy w Wałczu**



dostępne są również pożyczki od sprawdzonych firm pozabankowych, ubezpieczenia majątkowe i na życie oraz leasing. W pracy stawiamy na doświadczenie

i kompetencje naszych pracowników w branży finansowej tak, aby dedykowana oferta była kompleksowa i najlepiej dopasowana do klienta.

Celem Fines jest na bieżąco odpowiadać na zapotrzebowania rynku, dlatego oferta skierowana jest również do klientów biznesowych. Posiadamy ofertę zarówno dla dużych jak i dla małych firm, a także dla lekarzy, prawników i innych. Przykładem są również rolnicy. Wiemy, że działalność rolnicza generuje regularne koszty utrzymania przez cały rok. Zdajemy sobie sprawę, że pozyskanie specjalistycznych maszyn, materiałów siewnych czy nawozów dla wielu gospodarstw jest kluczowe dla rozwoju biznesu.

W związku z tym współpracujemy także z instytucjami, które świadczą usługi dla rolników w zakresie finansowania gruntów rolnych czy inwestowania w nowe maszyny rolnicze. Do każdego klienta podchodzimy indywidualnie i staramy się dobrać ofertę jak najlepiej dopasowaną postawionego celu.

Odwiedź naszą placówkę i zapytaj o możliwości finansowania. Nasi pracownicy przygotują dla Ciebie dedykowaną ofertę oraz odpowiedzą na wszystkie pytania.

Przyjdź do nas i powiedz jak możemy Ci pomóc!

Więcej informacji na stronie: www.fines.pl

Dane adresowe:

Fines Operator Bankowy w Wałczu
Ul. Bydgoska 7-9/1
78-600 Wałcz

Tel.: 665 608 274

List do redakcji

Nie dziękuję

Niniejszym chciałabym nie podziękować za nieprzygotowanie obchodów 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Zacznijmy od braku informacji o tych żałosnych obchodach. Informacja na stronie internetowej Starostwa i na Facebooku UM (być może również na Twitterze i Instagramie, ale nie sprawdzałam, bo nie mam tam konta) to zdecydowanie za mało. Poza tym, z tego co się orientuję, to nie ma obowiązku posiadania dostępu do internetu w naszym państwie.

Kolejna sprawa - udekorowanie miasta, a raczej jego brak. Gdyby komuś umknęło to była 100. rocznica. Flagi na co drugiej lampie, to mniej niż skromnie.

No i same obchody - czym różniły się od dotychczasowych? Nie

licząc biegu w słusznej sprawie, który mógł się odbyć każdego innego dnia, podstawowa różnica to odśpiewany wspólnie hymn zagłuszany skutecznie przez orkiestrę. To była jednak inicjatywa odgórna.

Lokalna inicjatywa to msza i apel, który chyba odbywa się z okazji każdej kolejnej rocznicy. Czyli w sumie NIC. Przepraszam, był jeszcze koncert, o którym dowiedziałam się w ostatniej chwili (z powodu braku informacji właśnie) i na który pobiegłam z sercem wypełnionym nadzieją na wspólne przeżywanie tego wyjątkowego święta.

OK, nawet przyjemne - maluchy i podlotki śpiewające piosenki z okresu międzywojnia. Na każdą inną rocznicę jak najbardziej - tak, zacznijmy w końcu radośnie celebrować 11 listopada. Ale

to była 100. rocznica, przepraszam, że się powtórzę. Zniosłam mizerną dekorację, brawurowe wykonanie „Sexappeal”, ale już przy „Bo ja się boję sama spać”, poddałam się i wyszłam i nie dlatego, że jestem pruderyjna. To po prostu nadzieja na wspólne podniosłe przeżycie tego dnia ostatecznie przysła.

To chyba będzie na tyle. Cóż mogę powiedzieć na koniec. Może zaproponować wódatarzem, żeby się rozejrzeli po okolicy i następnym razem zaczerpnęli pomysły np. od władz Mirosławca. Dużo mniejsza miejscowość a obchody przeprowadzone z należytym rozmachem.

Dlatego też wypada już tylko zacytować Nosowską - Brawa dla państwa!

**Z wyrazami braku szacunku
mieszkanka Wałcza**

PS Mam nadzieję, że choć poczęstunek był smaczny, to byłby jedyny udany moment tego dnia przynajmniej dla tych, którzy wiedzieli o koncercie i zdążyli odebrać bilety w Starostwie.

Dane autorki listu do wiadomości redakcji.

Nie było tak źle

List publikujemy z mieszanymi uczuciami, bo wydaje nam się, że tylko w jednym punkcie ma pani rację - informacji na temat wydarzeń organizowanych z okazji setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości mogłoby być więcej i mogłyby być rzeczywiście umieszczane w różnych mediach i miejscach. I nie mamy tu na myśli tylko gazet, ale też słupy ogłoszeniowe, wiaty przystankowe, autobusy itp. Ma pani rację, nikt nie ma obowiązku

posiadania konta na Facebooku i w ogóle dostępu do internetu. Co do reszty zarzutów, kwestia gustu - jak dekoracja miasta, czy repertuar podczas koncertu. Nam się podobało. Tym bardziej, że o wywieszenie flag (czyli w pewnym sensie element wystroju) zadbałi sami mieszkańcy. Naszym zdaniem obchody były udane, zorganizowane z dużo większym niż zwykle rozmachem i nie ograniczały się przecież do tradycyjnego capstrzyku i mszy. Zachęcamy do lektury naszej relacji z części tych wydarzeń - ponieważ było ich wiele, siłą rzeczy nie mogliśmy być wszędzie.

PS Też lubimy ponarzekać na władze samorządowe, ale akurat w tym przypadku nie ma za bardzo za co.

**Z pozdrowieniami
Redakcja**

Dokończenie ze str.1

czony spalinami komunikacyjnymi to jedna z głównych przyczyn chorób cywilizacyjnych: nowotworów, zawału serca, astmy czy alergii. Spaliny samochodowe odpowiadają w ok. 60% za ryzyko raka z powodu zanieczyszczeń powietrza. A przecież już prawie każdy z nas ma samochód. Czy w imię zdrowia zrezygnujemy z nich? Chodzi chyba bardziej o naturę człowieka. Nie lubimy jak coś się nam narzuca, lubimy mieć wpływ na wszystko, co nas otacza.

Ale nie zapominajmy o tym, że główne zadania medycyny wieku rozwojowego, potocznie zwanej pediatrią, polegają przede wszystkim na profilaktyce. Szczepienia to właśnie profilaktyka występowania chorób zakaźnych i ich powikłań. Większość chorób, na które mamy szczepionki i stosujemy je w okresie pediatrycznym, mają poważne powikłania głównie neurologiczne. Przecież jeżeli jedynym objawem klinicznym odry byłaby gorączka i wysypka i nie byłoby żadnych powikłań, to na pewno szczepionka na odrę w ogóle by nie powstała. Przecież mamy wiele innych chorób wirusowych i bakteryjnych, przeciwko którym nie ma szczepionek, bo po prostu są łagodne i nie mają poważnych konsekwencji.

Lekarze szczepią siebie i swoje dzieci?

- Tak, szczepią siebie, swoje rodziny i dzieci. Nie spotkałam się w swoim życiu zawodowym z przypadkiem lekarza przeciwnego szczepieniom. Jestem również matką i nie wyobrażam sobie sytuacji, kiedy moje dziecko choruje na chorobę zakaźną, na którą jest szczepionka. Przecież my lekarze nie jesteśmy w stanie przewidzieć u którego pacjenta wystąpią powikłania i czy w danym przypadku choroba nie skończy się śmiercią dziecka. Dlatego moje dzieci mają zrealizowany w całości kalendarz szczepień obowiązkowych i zalecanych. Bądźmy mądrzy przed szkodą, a nie po szkodzie.

Szczepienia zalecane to jedno. Jakie by pani poleciła szczepienia dodatkowe i dlaczego?

- To jest bardzo szeroki temat, bo to zależy od wieku pacjenta, ale z racji, że jestem pediatrą, skupię się na dzieciach. Nadal populacja pediatryczna wymaga uzupełnienia o szczepienia przeciwko pneumokokom. Mam na myśli dzieci starsze, ponieważ od kilku lat są to obowiązkowe szczepienia dla dzieci w 1 r.ż. Ale nadal zbyt mały odsetek populacji dzieci jest wyszczepiony i dlatego nie ma jeszcze odporności zbiorowej. Bardzo ważnym zalecanym szcze-

pieniem jest szczepienie przeciwko meningokokom. Jest to bardzo groźna, piorunująca, inwazyjna choroba, w której odsetek zgonów jest bardzo duży. Dzieci urodzone w krajach rozwiniętych (Europa Zachodnia, USA) mają to szczepienie w kalendarzu szczepień obowiązkowych. To na pewno będzie następny priorytet w Polsce jeżeli chodzi o szczepienia obowiązkowe. Następnym na ten moment szczepieniem zalecanym (oprócz dzieci do 2 r.ż uczęszczających do żłobków) jest szczepienie przeciwko ospie wietrznej. Ospa wietrzna to choroba zakaźna, w przebiegu lub po której mogą wystąpić poważne powikłania infekcyjne (zapalenie płuc, ucha, mózgu, mózdzku, porzeczne zapalenie rdzenia, zespół Guillain i Barré, porażenie nerwów czaszkowych, sepsa pneumokokowa lub meningokokowa). Należy pamiętać również o zalecanych szczepieniach przeciwko WZW A i grypie, zwłaszcza w grupach ryzyka.

Miała pani do czynienia w swojej praktyce z dzieckiem, które zmarło lub poważnie zachorowało na skutek choroby, której można było zapobiec szczepieniem?

- Tak, oczywiście. Mogłabym przytaczać mnóstwo przykładów. Pamiętam dyżur w Wigilię 2006 lub 2007, karetka przywiozła 6-letniego chłopca z zapaleniem opon mózgowo-rdzeniowych i sepsą, jak się później pneumokokową (bakterie wyrosły i w płynie mózgowo-rdzeniowym, i we krwi). Tego chłopca udało się uratować, ale nie wyszedł z tego bez ubytków neurologicznych. Kolejny chłopiec, który teraz przychodzi mi na myśl, to też 6-latek z ospowym zapaleniem mózgu. Przez tydzień był nieprzytomny, chociaż wydolny krążeniowo i oddechowo. Mam przed oczami obraz płaczącej matki nad jego łóżkiem. Też przeżył, ale miał później padaczkę i inne zaburzenia neurorozwojowe. Kolejna pacjentka to 11-letnia dziewczynka, która zachorowała na świnkowe zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych, którego powikłaniem była nieodwracalna głuchota. Było to jeszcze przed 2004 rokiem, bo wtedy dopiero wprowadzono obowiązkowe szczepienie przeciwko odrze, śwince i różyczce. Rodzice mieli ogromny żal do lekarzy, że nie namówili ich do płatnego szczepienia. Dramatyzm tej sytuacji podnosi jeszcze fakt, że dziewczynka uczęszczała do szkoły muzycznej i była dobrze zapowiadającą się pianistką. Kolejne dziecko, tym razem czeszczeńskie z gruźlicą ośrodkowego układu nerwowego, która niestety nie zakończyła się pomyśl-

nie.

Ale tak naprawdę my wszyscy co jakiś czas mamy do czynienia z medialnymi doniesieniami na temat zgonów dzieci w przebiegu chorób zakaźnych. Ostatni zgon dziecka 14-miesięcznego w Poznaniu w przebiegu inwazyjnej choroby pneumokokowej. Można było temu zapobiec, ale rodzice nie wyrazili zgody na obowiązkowe szczepienia przeciwko pneumokokom, które obowiązują w 1 r.ż. Należy wiedzieć, że jeżeli dane szczepienie jest obowiązkowe np. w 1 r.ż. to znaczy, że ta bakteria czy wirus jest w tym okresie najbardziej niebezpieczna. Odkładanie szczepień, kiedy dziecko będzie starsze mija się z celem. I ten przypadek z Poznania niestety to obrazuje. Pamiętajmy o tym, że kolejne może być nasze dziecko.

A spotkała się pani z przypadkiem ciężkiego niepożądanego odczynu poszczepiennego?

- Niepożądane odczyny poszczepienne (NOP) to głównie odczyn miejscowe (zaczerwienienie, obrzęk, bolesność w miejscu wkłucia). Odczyny ogólne, do których zaliczamy stan podgorączkowy (rzadko gorączkę) i niepokój też czasami występują. Ale nie są to niebezpieczne powikłania. Natomiast bardzo rzadkie NOP takie jak nieukoiony płacz dziecka czy zespół hipotoniczno-hiporeaktywny występują rzadziej niż powikłania po przechorowaniu danej choroby. Nie widziałam zespołu hipotoniczno-hiporeaktywnego, ponieważ jest to bardzo rzadkie powikłanie.

Jak statystycznie wygląda sprawa NOP-ów, są częstsze i bardziej niebezpieczne czy rzadsze i łagodniejsze niż powikłania po chorobach zakaźnych?

- Częstość występowania zależy od rodzaju szczepionki. Średnio jeden NOP występuje raz na 10 000 podanych szczepionek. Ciężkie odczyny występują bardzo rzadko, tj. ok. 0,1% do zgłoszonych NOP w danym roku. I tak w 2016 roku stwierdzono łącznie 2341 NOP, w tym trzy przypadki NOP ciężkich, a 95% łagodnych, w tym połowa to reakcje miejscowe w miejscu wkłucia, które ustąpiły po 2-3 do 7 dniach. W 2017 roku zarejestrowano około 3000 odczynów, ale charakterystyka NOP jest w trakcie opracowania. Statystyki te są i tak o wiele korzystniejsze niż częstość występowania powikłań po przechorowaniu danej choroby, przeciwko której szczepimy dziecko. Np. ogólny wskaźnik powikłań po odrze wynosi 186,6% na 1000 dzieci chorych na odrę. Od dawna wiadomo, że ryzyko powikłań

po szczepieniu w porównaniu do ryzyka powikłań po przechorowaniu choroby zakaźnej jest znikomy. Właściwe postępowanie w sytuacji miejscowych, łagodnych NOP po szczepieniu (okłady w miejscu wkłucia, leki przeciwbólowe) pozwala dziecku w ukojeniu bólu spowodowanego ukłuciem igły, a nie szczepionką.

Co pani myśli o ewentualnym zniesieniu obowiązku szczepień albo - w drugą stronę - zaostrożeniu kar dla rodziców, którzy nie szczepią dzieci mimo braku przeciwwskazań? Pojawiają się pomysły, żeby uzależnić wypłatę świadczeń na dzieci od szczepień lub uzależnić od wypełnionej karty szczepień przyjęcie dzieci do publicznych placówek oświatowych?

- Na ten moment nie wyobrażam sobie takiej sytuacji w Polsce. Chociaż np. w Finlandii, Szwecji czy Norwegii szczepienia są dobrowolne, a procent dzieci niezaszczepionych wynosi ok. 1,4%. Ale to są kraje o wysokiej świadomości prozdrowotnej. Skoro obecnie poziom dzieci zaszczepionych wynosi w Polsce około 93-94%, to nie sądzę, aby w sytuacji zniesienia obowiązkowości szczepień odsetek ten wzrósł. Na przykład podam kraj o całkiem innej świadomości prozdrowotnej - Rumunię, gdzie również zniesiono obowiązkowość szczepień. Wyraźnie spadł tam stan zaszczepienia i pojawiła się tam m.in. największa w Europie epidemia odrzy. I dlatego władze rumuńskie zamierzają wprowadzić obowiązek przedstawienia zaświadczenia o dopełnionym obowiązku szczepień przy zapisywaniu dziecka do przedszkola/szkoły. Należymy do krajów, w którym szczepienia są obowiązkowe i to pozwalało nam do tej pory osiągnąć poziom wyszczepienia powyżej 95%. Jest to próg uznawany za bezpieczny, głównie dla dzieci niezaszczepionych (!). Przy takim wysokim odsetku wyszczepialności pojawia się zjawisko tzw. „pasożytnictwa immunologicznego”, które polega na tym, że jeżeli dziecko niezaszczepione przebywa wśród dzieci zaszczepionych, to korzysta z odporności zbiorowej, bo po prostu dana bakteria/wirus nie krąży w danej populacji. Spadek poniżej 95% jest niebezpieczny z punktu widzenia zdrowia populacyjnego. Pamiętajmy o tym, że niezaszczepienie dziecka niesie za sobą nie tylko ryzyko dla tego konkretnego dziecka, ale również dla innych osób. Przecież w naszym otoczeniu przebywają np. dzieci (które ze względów medycznych mają szczepienia od-

roczone na stałe lub na jakiś czas), osoby z obniżoną odpornością (np. z chorobami przewlekłymi, chorobami nowotworowymi, w trakcie leczenia immunosupresyjnego), kobiety w ciąży czy osoby starsze. Dla nich wszystkich przechorowanie choroby zakaźnej jest bardzo niebezpieczne. I dlatego do tej pory obowiązujący kalendarz szczepień w Polsce (choć nie idealny) spełniał swoje zadania. Pozwalał na zabezpieczenie całej populacji. Uważam, że karanie rodziców, którzy nie szczepią swoich dzieci to nie jest dobra metoda. Kara finansowa nie spowoduje przecież podniesienia odporności zbiorowej i zabezpieczenia innych osób, które mają przeciwwskazania do szczepień. Najważniejsza jest edukacja i świadomość pacjentów. I tak np. w Niemczech, gdzie wszystkie szczepienia są dobrowolne, w 2017 r. zaostrożono przepisy dotyczące realizacji szczepień. Rodzice, którzy przed posłaniem dziecka do przedszkola nie spotkają się z lekarzem, aby porozmawiać na temat szczepień, są karani wysoką grzywną do 2 500 Euro. Rozmowa z lekarzem czy pracownikiem ochrony zdrowia jest najważniejsza, a dzisiaj niestety wiedza społeczeństwa na temat szczepień jest głównie zdobywana w internecie. W swojej codziennej pracy lekarskiej prowadzę dużo rozmów na temat szczepień i obserwuję jedną zależność, że rodzice mają niewielką wiedzę na temat chorób, ich przebiegu, powikłań, które występują po przechorowaniu danej choroby zakaźnej. Najczęściej swoją rozmową na temat szczepień zaczynają od nieprawdziwych mitów. I dlatego według mnie najważniejsza jest EDUKACJA, EDUKACJA i jeszcze raz EDUKACJA. Na przykład w Nowej Zelandii wszystkie szczepienia są dobrowolne, przeprowadzono tam jednak szeroką akcję edukacyjną (podniesienie świadomości szczepień wskazano jako jeden z głównych celów zdrowotnych) i po 2 latach działań stan zaszczepienia poprawił się do 94%. Obecnie w Polsce pojawił się pomysł, aby uzależnić wypłatę świadczeń na dzieci w zależności od tego czy dziecko jest poddawane szczepieniom. Taka polityka obowiązuje w Australii i stan zaszczepienia tam wynosi 92,2%. Myślę, że w Polsce byłyby niższe, bo przecież wypłaty 500+ są wypłacane na drugie i kolejne dzieci, więc pierwsze dziecko byłoby poza kontrolą. Natomiast uzależnienie przyjęcia dziecka do żłobka/przedszkola/szkoły od realizacji obowiązkowego kalendarza szczepień jest według mnie rozsądnym rozwiązaniem na ten moment. Takie rozwiązanie przy-

jęły: Czechy, Włochy, Niemcy, Rumunia i Francja (gdzie należy przedstawić takie zaświadczenie nawet przed zapisaniem dziecka do klubu sportowego).

Co lekarze mogą zrobić, żeby zachęcić pacjentów do szczepień?

- Moim zdaniem lekarze robią dużo, aby realizować kalendarz

szczepień obowiązkowych i zalecanych. Przypominamy i wyznaczamy terminy kolejnych wizyt i dawek, kwalifikujemy grupy ryzyka do szczepień zalecanych (grypa, WZW A i B, tężec, pneumokoki). Zadaniem lekarzy jak i innych pracowników ochrony zdrowia jest przede wszystkim profilaktyka różnych chorób w tym również

zakaźnych i dlatego zawsze jak jest ku temu okazja zachęcamy do szczepień. Chociaż organizacja obsługi pacjenta w POZ (10 minut na pacjenta) narzucona przez system NFZ nie pozwala nam lekarzom na wyczerpujące, satysfakcjonujące pacjentów wizyty. Pomimo tego nadal stawiamy na EDUKACJĘ i z własnego doświadczenia

powiem, że coraz więcej rozmów przeprowadzam na temat szczepień. Chciałabym również zaapelować do pacjentów, aby chronili swoje zdrowie i życie i korzystali ze zdobyczy współczesnej medycyny, w tym również ze szczepień. Należy również pamiętać, że ochrona zdrowia w danej populacji nie zależy tylko od lekarzy i pa-

centów, ale również od lokalnej polityki, zaangażowania i współpracy przedstawicieli władz miasta ze środowiskiem medycznym, głównie w zakresie podnoszenia świadomości na temat chorób zakaźnych i umożliwienia szczepienia grup ryzyka.

Dziękuję za rozmowę

Obalamy najczęstsze mity na temat szczepień

Szczepionki powodują autyzm.

Nie. To mit powielany od około 20 lat, kiedy były lekarz Andrew Wakefield opublikował - jak się później okazało - nierzetelne badanie, które miało udowodnić ten związek. Sąd udowodnił mu liczne oszustwa, konflikt interesów (m.in. pracował nad konkurencyjną szczepionką) oraz złamanie etyki zawodowej. Falszywych badań Wakefielda nigdy nikomu nie udało się powtórzyć. Sam Wakefield się na to nie zdecydował, mimo że otrzymał na nie granty.

W składzie szczepionek występują ludzkie płody.

To duży, ale nieprawdziwy skrót myślowy. W szczepionkach na odrę świnkę i różyczkę, ospę wietrzną i WZW A wirusy są namnażane na liniach komórkowych pochodzących z aborcji ze względów społecznych, których dokonano w latach 60. Chodzi o dwie linie komórkowe WI-38 i MRC-5. Aborcje nie zostały wykonane po to, żeby pobrać komórki. Inne szczepionki wirusowe są namnażane na fibro-

blastach białka jaja kurzego.

Szczepionki wielowalentne są bardziej niebezpieczne, bo powodują przeciążenie układu odpornościowego.

Mitem jest, że układ odpornościowy można przeciążyć za pomocą jakichkolwiek szczepień. Od urodzenia styka się on choćby z tysiącem bakterii zasiedlających skórę lub drogi rodne matki. Nawet spożywane jedzenie wprowadza do organizmu nowe antygeny. Układ immunologiczny posiada miliony różnych limfocytów, dlatego może zareagować na miliony antygenów w tym samym czasie. W szczepionce podaje się ich kilka lub kilkanaście (dla przykładu przechorowanie anginy to ekspozycja na 25 - 50 antygenów). Szczepionki wielowalentne mają wiele zalet: ograniczają liczbę wizyt u lekarza i wkluc, czyli stresu dla dziecka. Poza tym zawierają mniej składników niż starsze preparaty, ponieważ całe, zabite wirusy lub bakterie zastąpiono ich fragmentami - białkami lub cukrami. Szczepionki skojarzone

są dobrze tolerowane i bezpieczne, bo są oczyszczone z zanieczyszczeń odpowiedzialnych za odczyny poszczepienne. Na przykład komponent krztuścowy z pojedynczej (monowalentnej) szczepionki wywołuje więcej działań niepożądanych niż ten w skojarzonej, chociaż skuteczność (immunogenność) obu szczepionek jest porównywalna.

Za wyeliminowanie chorób odpowiedzialna jest higiena - nie szczepienia.

Przestrzeganie zasad higieny i mycie rąk zmniejsza ryzyko rozprzestrzeniania się chorób bakteryjnych i wirusowych (Rotavirus), ale większość chorób, w tym zakaźnych, rozprzestrzenia się drogą kropelkową (powietrzną), a nie przez kontakt bezpośredni. Trudno też jest sobie wyobrazić odpowiedni poziom higieny na placu zabaw, w piaskownicy, na łące, w lesie czy na podwórku. Przecież laseczki tężca znajdują się w ziemi wszędzie, a przecież my rodzice wiemy jak łatwo o otarcie, skaleczenie i zabrudzenie ziemią naskórka i skóry

w takim miejscu. Higiena oczywiście może chronić przed chorobami zakaźnymi, ale też choroby mogą się rozprzestrzeniać mimo najwyższego poziomu czystości. Dobrym przykładem są Indie, gdzie za pomocą szczepień wyeliminowano polio. Jak wiadomo warunki sanitarne są tam fatalne.

Szczepienia przeciwko zapomnianym chorobom nie mają sensu.

To fikcja, najlepszym przykładem tego są ostatnie przypadki odry, która została do Polski zawleczona z Ukrainy, gdzie poziom uodpornienia przeciw tej chorobie jest bardzo niski. W Polsce w zdecydowanej większości chorują osoby nieszczepione (lub nie w pełni uodpornione - zaszczone tylko jedną dawką). Na przykład w Kwidzynie wszyscy chorzy nie byli zaszczone. Gdyby poziom wyszczepienia polskiego społeczeństwa był niższy, prawdopodobnie mielibyśmy do czynienia z epidemią. Zachorowań na daną chorobę nie notuje się właśnie dlatego, że

poziom wyszczepialności jest wysoki. Obecnie np. nie stosuje się szczepień przeciwko ospie prawdziwej, która została wyeradykowana dzięki szczepieniom.

Szczepionki mogą wywołać choroby, przed którymi mają chronić.

Nieprawda, szczepionki zawierają albo martwe fragmenty wirusów lub bakterii albo żywe, lecz pozbawione zjadliwości drobnoustroje (atenuowane). Te drugie bardzo rzadko mogą wywołać poronną postać choroby, na przykład pojedyncze ospopodobne wykwyty.

Pokolenie naszych rodziców i dziadków otrzymywało mniej szczepień, dzięki czemu ci ludzie są zdrowsi.

Mit, w latach 50. w pierwszym roku życia umierało około 100 na 1000 dzieci z powodu chorób zakaźnych, natomiast dane z lat 2008 - 2009 wskazują, że tych zgonów jest do 6 na tysiąc.

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wałczu informuje:

Na terenie powiatu wałeckiego (dane z 30 września 2018 r.) zarejestrowano 32 dzieci, które nie posiadają pełnych szczepień ochronnych ze względu na odmowy szczepień rodziców.

Na tym terenie zarejestrowano 9632 kart uodpornienia dzieci podlegających podstawowym szczepieniom ochronnym.

Jak rodzice argumentują odmowy szczepień?

- pojawienie się odczynów niepożądanych po podaniu preparatu szczepionkowego,
- zanieczyszczone preparaty szczepionkowe,
- szczepionki powodują autyzm u dzieci,
- preparaty szczepionkowe nie są bezpieczne dla zdrowia dzieci.

Pojawiające się w pismach przysyłanych do PPIS w Wałczu wyżej wymienione argumenty czerpane są ze stron internetowych.

Na terenie powiatu wałeckiego w ostatnich latach obserwujemy wzrost liczby rodziców którzy nie szczepią swoich dzieci:

- w 2015 r. zarejestrowano 14 dzieci uchylających się od szczepień
- w 2016 r. zarejestrowano 11 dzieci uchylających się od szczepień
- w 2017 r. zarejestrowano 17 dzieci uchylających się od szczepień
- w 2018 r. (do dnia 30.09.2018 r.) zarejestrowano 24 dzieci uchylających się od szczepień.

W niektórych przypadkach, po rozpoczęciu prowadzenia postępowania obowiązek zaszczenia został dopełniony. Nasilenie tego zjawiska spowodowane jest to coraz szerszym działaniem ruchu antyszczepionkowego w Polsce.

Wobec rodziców, którzy nie szczepią swoich dzieci prowadzone są postępowania egzekucyjne, mające na celu wyegzekwowanie obowiązku zaszczenia dziecka. Wojewoda jako organ uprawniony do prowadzenia egzekucji wydaje postanowienia o nałożeniu grzywny, w myśl przepisu art. 20 § 1 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (t. j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1201 ze zm.).

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Wałczu przed zainicjowaniem wszczęcia procedury prowadzącej do wyegzekwowania obowiązku dotyczącego zaszczenia dziecka prowadzi szeroką korespondencję z rodzicami. Wyjaśnia znaczenie szczepień, ryzyko z nimi związane oraz zwraca uwagę na potrzebę krytycznego podejścia do niesprawdzonych, nieprawdziwych i w rezultacie szkodliwych informacji, które pojawiają się w informacjach publicznych.

W związku z wystąpieniem ognisk odry w Polsce Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wałczu monitoruje sytuację panującą na nadzorowanym terenie. W razie pojawienia się zachorowań w powiecie wałeckim zostaną podjęte odpowiednie działania, mające na celu zabezpieczenie mieszkańców przed zachorowaniem.

Wszystkiego najlepszego, Polsko

Wspólnym śpiewaniem hymnu, tańczeniem poloneza, biegami charytatywnymi w blasku dnia i przy pochodniach, morsowaniem, biegiem na orientację i oficjalnie - w kościele oraz pod popiersiem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Mieszkańcy powiatu, podobnie jak większość Polaków, na różne sposoby uczcili setną rocznicę odzyskania niepodległości.

Obchody rozpoczęły się kilka dni przed 11 listopada. Już 8 uczniowie, nauczyciele, oraz rodzice ze Szkoły Podstawowej w Chwiramie wystawili widowisko historyczne. W sali Wałęckiego Centrum Kultury przy pełnej widowni przedstawiono zarys historii Polski. Rozpoczęto od Mieszka I, czyli powstania państwowości polskiej, poprzez Rzeczpospolitą szlachecką, narodowe powstania, okres odrodzenia po 123 latach niewoli, dwudziestolecie międzywojenne, agresję faszystowską i sowiecką i II wojnę światową, powojenną odbudowę, lata kryzysu i pustych półek, transformację ustrojową, a zakończono w latach współczesnych.

- Organizujemy takie widowisko od 15 lat, a od 8 wystawiamy w WCK - powiedziała pomysłodawczyni i główna organizatorka widowiska Dorota Hubar. - Tworzę scenariusz, a w organizacji pomagają Dagmara Krzos, Kamila Wróbel, Justyna Monicka, Anetta Mamcarz, Milena Kubowicz i Katarzyna Koza. Wszyscy chętnie brali udział w próbach i samym występie, a gdy zaproponowała włączenie się rodzicom, oczywiście się zgodzili.

9 listopada w całej Polsce o godz. 11.11 uczniowie większości szkół odśpiewali hymn narodowy. Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Wałczu przyłączyła się do świętowania nie tylko śpiewem.

Z inicjatywy nauczycieli Anny Jarczewskiej i Józefa Iwańskiego 100 osób (uczniowie klas starszych, nauczyciele i rodzice) tańczyło tego dnia poloneza na dziedzińcu szkoły.

- Sto osób na stulecie - mówi dyrektor szkoły Ewa Hołowska-Kędziarska. - Taniec wzbudził spore emocje wśród wszystkich uczestników. Uczniowie napraw-

dę się zaangażowali i postarali. Zapamiętają ten dzień na długo.

Oprócz odśpiewania hymnu i zatańczenia poloneza uczniowie „Kornelówki” wzięli udział w szkolnym Turnieju wiedzy historycznej, dotyczącym odzyskania przez Polskę niepodległości. W planach jeszcze jest wieczór poezji „Szeptura” (15 bm.) i niepodległościowy turniej szachowy (20 bm.).

W Szkole Podstawowej nr 5 świętowano cały tydzień poprzez m.in. happeningi, uroczysty apel w klasach młodszych, popularyzowanie poezji patriotycznej, słuchanie i śpiewanie utworów muzycznych poświęconych Ojczyźnie, prezentacje multimedialne, pogadanki, zabawy słowne i quizy. Kulminacja wydarzeń nastąpiła w piątek, kiedy odbył się okolicznościowy biało-czerwony mecz piłki siatkowej. Po nim odbył się z kolei apel dla całej i wymarsz pod pomnik J. Piłsudskiego. Uczniowie nieśli emblematy szkoły, flagi państwowe i hasło „Niepodległość”. Przy pomniku P. Gęperter odczytał informacje o odzyskaniu wolności, a uczniowie złożyli biało-czerwone kwiaty.

Nietypowy apel - w formie urodzin - przygotowali nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej w Gostomi (gmina Wałcz). Zaproszenie na urodziny Polski przyjęli m.in. przedstawiciele Urzędu Gminy, radni gminni i powiatowi oraz rodzice.

- 11 listopada to wielka radość, symbol miłości ojczyzny. Jubileusz, który będziemy obchodzić za dwa dni to wyjątkowa data, zdarza się raz na sto lat - mówiła otwierając uroczystość dyrektor szkoły



Halina Stachowiak.

Po programie artystycznym, o 11.11 uczniowie, przedszkolaki i zaproszeni goście wspólnie odśpiewali Hymn Polski, w niebo wypuszczono balony z życzeniami dla Polski oraz częstowano urodziowym tortem.

Również w piątek na dziedzińcu Szkoły Podstawowej nr 4 w Wałczu stanęła wielka skrzynia przykryta polską flagą; budynek szkolny również stał ozdobiony barwami narodowymi.

- Jesteśmy spadkobiercami tych wszystkich ludzi, którzy sto lat temu pozwolili zrealizować marzenia Polaków; marzenia o wolnej i niepodległej Polsce - mówił nauczyciel historii i WOS Piotr Wojtanek.

- Niech żyje niepodległa - zawołali

uczniowie.

O 11.11, podobnie jak w szkołach w całej Polsce, nauczyciele, uczniowie oraz przybyli rodzice wspólnie zaśpiewali Mazurek Dąbrowskiego, po czym ze skrzyni wypuszczono w niebo biało-czerwone balony.

Z kolei 11 listopada na wałęckiej promenadzie odbył się zorganizowany przez Urząd Miasta bieg niepodległości. Organizatorzy przewidzieli udział 200 zawodników i zawodniczek i tyle wydano kart startowych.

- Wałcz jest jednym ze 100 miast w Polsce, w których organizuje się bieg niepodległości - mówiła Naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych UM Anna Gródka. - Aby uczcić rocznicę we wszystkich miastach, wystartuje-

my dokładnie o 11.11. Przy okazji biegu odbywa się akcja charytatywna na rzecz Agnieszki Taraski 31-letniej, obecnie mieszkającej w Sławnie wałczanki, która zmagają się z chorobą nowotworową.

Przygotowano dwa dystanse liczące około 11 i 7 kilometrów. Na pierwszym zwyciężył Kamil Linka z Kaczoru, a najlepszy wałczanin Dariusz Hofman zajął czwarte miejsce. Dystans 7 kilometrów najszybciej pokonał Roman Frąckowiak z Wielunia, a najlepsza wałczanka, 10-letnia Agata Ogonowska była czwarta. W tym samym czasie na plaży przy MOSIR-ze około 20-osobowa grupa morsów uczciła rocznicę odzyskania niepodległości kąpielą w lodowatych wodach jeziora Raduń.





W Dębolicach już po raz 12 walczone o Puchar Niepodległości w radioorientacji sportowej. W organizowanym przez UKS Błyskawica i 100 BŁ imprezie 42 zawodników rywalizowało w 10 kategoriach, a rozpiętość wieku uczestników wahała się od 8 do 72 lat.

W samo południe 11 listopada walczenie spotkali się na placu Wolności, aby w ramach akcji „Niepodległa do Hymnu” wspólnie odśpiewać Mazurka Dąbrowskiego. Przybyło wielu mieszkańców, poseł na Sejm RP Paweł Suski, urzędująca burmistrz Bogusława Towalewska oraz burmistrz elekt Maciej Żebrowski, samorządowcy miasta i powiatu, poczty sztandarowe szkół i organizacji oraz kompania honorowa Wojska Polskiego. Przy dźwiękach orkiestry na maszt wciągnięto biało-czerwoną flagę i wspólnie odśpiewano wszystkie zwrotki hymnu. Później w pobliskim kościele pw. św. Mikołaja odprawiona została msza w intencji Ojczyzny, a po jej zakończeniu uczestnicy udali się pod pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie odbyły się powiatowe obchody 100. rocznicy odzyskania niepodległości. Były przemówienia, apel pamięci i salwa honorowa. Przedstawiciele samorządów, szkół i organiza-

cji złożyli pod pomnikiem wieńce i wiązanki kwiatów.

Bardzo bogaty program z okazji setnych urodzin niepodległej Polski przygotowała gmina Mirosławiec. Uroczystości rozpoczęły się już 8 listopada i odbywały się we wszystkich placówkach oświatowych, było wspólne śpiewanie hymnu, zasadzenie dębu i zakopanie kapsuły czasu na placu Papińskim w Mirosławcu, wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych w Ośrodku Kultury i Bieg z Wąsem. 11 listopada odbył się uroczysty capstrzyk, msza i koncerty, m.in. zespołu „Złoty Maanam”. Obchody w gminie Mirosławiec zakończą się dopiero 15 listopada. Nieco skromniej świętowano w gminie Tuczo, gdzie odbył się m.in. koncert miejscowego chóru, msza, uroczystość pod kamieniem pamięci oraz koncert patriotyczny w tuczyńskim kościele w wykonaniu śpiewającej rodziny Kaczmarzków.

11 listopada w Muzeum Ziemi Wałeckiej można było obejrzeć m.in. wystawę „Drogi do niepodległości”, pochodzącą ze zbiorów poznańskiego antykwariusza, historyka, założyciela Szczecińskiego Muzeum Historii i Pamięci doktora Wojciecha Lizaka. Składają się na nią rzadko prezentowane materiały, jak mapy, przedstawiające m.in. ruchy wojsk



polskich na froncie wschodnim, zdjęcia, przedstawiające zniszczenia dokonane w Polsce podczas I wojny światowej oraz artykuły z europejskiej prasy, plakaty i rękopisy związane z polską tradycją niepodległościową od powstania styczniowego do 1918 roku z uwzględnieniem wojny polsko-bolszewickiej. Dla młodszych zwiedzających Bartłomiej Baranowski zorganizował warsztaty czerpania papieru.

Związek Nauczycielstwa Polskiego i Wałecki Uniwersytet Trzeciego Wieku również uczcili 100-lecie niepodległości okolicznościowym wykładem i koncertem. Spotkanie poświęcone było historii ZNP w latach 1918-1939, a prelegentem był historyk i pedagog dr Dariusz Szlawski. Po wykładzie odbył się koncert pieśni i piosenek patriotycznych w wykonaniu zespołu „Ciała Pedagogiczne”. Spotkaniu towarzyszyła również wystawa „Głos Nauczycielski na 100 lat! Dawna reklama na łamach „Głosu Nauczycielskiego” 1918 - 1939” ze zbiorów Muzeum ZNP w Pilaszowie.

Zwieńczeniem obchodów był niezwykle udany koncert artystów i instruktorów ze Studia Piosenki Esti Estery Naczek-Suskiej. Tra-



dycyjnie zabrakło miejsc siedzących a nawet... dostawek. 50 wokalistów m.in. z Wałcza, Złocieńca, Drawska Pomorskiego Recza i Szczecina zaśpiewało piosenki z repertuaru Eugeniusza Bodo, Hanki Ordonówny i Zuli Pogorzelskiej. Akompaniowali im Czarek Górski (piano), Zenon Kończewski (bas), Staszek Kończewski (perkusja), Karolina Furmańczyk (skrzypce) i Bartek Barański (gitara).

- W tym składzie wystąpimy 8 grudnia na Gwiazdce organizowanej przez Wałeckie Centrum Kultury, jednak przygody z melodią międzywojnia nie kończą się. Otrzymaaliśmy zaproszenie do Warszawy i kilku miast w Polsce, by pokazać się z naszym progra-

mem. Zatem zabieramy się do pracy i obiecujemy, że „Piosenki naszych rodziców - melodie międzywojnia” powtórzymy w okresie karnawału w Wałczu na scenie Wałeckiego Centrum Kultury, po to, by każdy mógł zobaczyć nasze wałeckie Perły - zapewnia Estera Naczek-Suska.

Koncert z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości „Melodie naszych rodziców - piosenki międzywojnia”, zorganizowany był przez ORS „Przyszłość”, wałeckie Starostwo i Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego.

p, m, z, k





Trzej chirurdzy palą na werandzie szpitala rządowego. Chirurg brzuszny mówi:
- Rano wycinałem wyrostek. Zanim utorowałem sobie drogę przez warstwę tłuszczu, dwa skalpele stępiłem!
Kardiochirurg:
- To pikus. Robiłem plastykę zastawki deputowanego. Otworzyłem klatkę piersiową, dotarłem do serca, a tu kamień! Zużyłem dwie diamentowe tarcze do szlifierki kątowej.
Neurochirurg:
- Chłopaki, to wszystko nic. Próbowaliście kiedyś przecześcić mózg polityka w czaszkę kurczaka i tak przymocować, aby nie grzechotał?

Pewien władca miał syna, mieszkającego we własnym pałacu blisko tego, w którym przebywał ojciec. Pewnego dnia ojciec wezwał syna do swego pałacu, ale ten nie chciał przyjść, bo była u niego dziewczyna. Powiedział ojcu:
- Nie mogę przyjść, bo jestem chory.
Ojciec, kiedy to usłyszał, osobiście pobiegł do pałacu syna. Wchodzi po schodach, zbiega po nich jakaś dziewczyna, wchodzi do komnaty, syn wstaje z łóżka i mówi:
- Gorączka mnie opuściła.
Ojciec kiwa głową:
- Mijała mnie na schodach

Pielęgniarka do lekarza:
- Panie doktorze, symulant spod dwójki umarł.
Doktor:
- No to teraz przesadził...

Wraca mąż wieczorem z pracy i pyta żony:
- Mamy może coś smacznego na kolację?
Żona uśmiecha się do niego rozkosznie i pyta:
- Mogę być ja?
- Wiesz, że lekarz zabronił mi tłustego.

Bożenie i Dariuszowi Dymarczykom

składamy szczerze wyrazy współczucia

z powodu śmierci

Mamy

*Redakcja
tygodnika Extra Wałcz*



DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY
WAŁECKIEGO CENTRUM KULTURY
ZAPRASZA NA FILM

16 LISTOPADA 2018
GODZ. 20.00
KINO "TĘCZA" BILETY 10 ZŁ



www.r-man.pl
R.MAN
Czas na Twój sukces!

CENTRUM PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

OFERUJE: COWORKING

- salę konferencyjną
- usługi sekretariatu
- w pełni wyposażone biura
- ubezpieczenia
- pożyczki i kredyty

▶ NA LATA ▶ NA MIESIĄCE ▶ NA DNI ▶ NA GODZINY

Centrum może być siedzibą Twojej firmy

www.r-man.pl e-mail: r-man@r-man.pl tel. 509 916 477
ul. Gen. L. Okulickiego 10-14/12, 78-600 Wałcz



SALON LAMP WAŁCZ

NAJWIĘKSZA
EKSPOZYCJA W PROMIENIU 100KM
NOWE KOLEKCJE 2019



ul. Kołobrzeska 8
78-600 Wałcz
Tel. 67 258 92 31

Godziny otwarcia
pn - pt: 10⁰⁰-18⁰⁰
sobota: 10⁰⁰-14⁰⁰

www.salonlamp.eu

Sport, zabawa i pomaganie



16.11.2018 r. godz. 20:00
DKF Film Zimna wojna
/ kino tęcza/ bilety 10 zł

17.11.2018 r. godz. 16:00
Kabaret Jurki
/sala widowiskowa WCK
/ bilety 45 zł i 50 zł/

18.11.2018 r. godz. 12:00
Wernisaż Wystawy „Przedśny”
Malarstwo Bartłomieja Baranowskiego
/ sala klubowa/ wstęp wolny

18.11.2018 r. godz. 17:00
Koncert Aloszy Awdiejewa
/sala widowiskowa WCK
/ bilety 80 zł i 70 zł /

22.11.2018 r. godz. 17:00
Spotkanie autorskie
z Krystyną Lemanowicz autorką
książki pt. „OSACZENIE”

9.12.2018 r. godz. 18:00
Dziadek do orzechów
/sala widowiskowa WCK
/ bilety 90 zł i 80 zł /

Terminarz kina „Tęcza”

od: 2018-11-09 do: 2018-11-15
Pierwszy człowiek
godz. 17:45 i 20:10

od: 2018-11-16
Fantastyczne Zwierzęta
PREMIERA
17:45 Dubbing

od: 2018-11-17 do: 2018-11-22
Fantastyczne Zwierzęta
godz. 17:45 i 20:00

od: 2018-11-23 do: 2018-11-29
Fantastyczne Zwierzęta
godz. 17:45

od: 2018-11-23 do: 2018-11-29
Bohemian Rhapsody
godz. 20:00

Centrum Informacji Turystycznej

czynne:

wtorek – piątek
od godz. 10:00 – 17:00
sobota
od godz. 09:00 – 16:00

Szczegółowe informacje odnośnie wszystkich imprez, zajęć, warsztatów oraz kółek zainteresowań będzie można uzyskać w Centrum Informacji Turystycznej i Kulturalnej (hol WCK) pod nr tel. **67 381 95 60** lub na stronie internetowej **www.wck.info.pl**

A to wszystko przy blasku pochodni. Wieczorem 10 listopada w Witankowie (gmina Wałcz) odbył się Charytatywny Bieg Niepodległości. Impreza organizowana po raz czwarty, w tym roku po raz pierwszy miała charakter charytatywny. Zebrano prawie 7,5 tys. zł.

- Bieg z roku na rok nabiera rozpędu, rozwija się, integruje wielu ludzi, promuje gminę, a teraz także niesie pomoc - mówi organizatorka biegu Daria Puszka. - Nasze założenie było takie, że biegniemy przez 100 minut na 100-lecie niepodległości. I udało się. A przy okazji bawiliśmy się i pomogliśmy małemu Olkowi.

Na starcie stanęło 358 zawodników z Wałcza, okolicznych miejscowości, ale także z Poznania, Warszawy czy Starego Sącza. Wiek zawodników był zróżnicowany i chociaż o wieku kobiet podobno nie wypada mówić, to trzeba jednak wspomnieć o najstarszej zawodniczce, 66-letniej Annie Wcisło, która została uhonorowana nagrodą specjalną. Uczestnicy mieli do pokonania 2-kilometrową trasę w nietypowej scenarii - drodze oświetlonej pochodniami, co w ciemności dawało niesamowity efekt. Na trasie częstowano herbatą; można było również usłyszeć polskie utwory śpiewane przy akompaniamencie gitarowym. Część zawodników przebiegło lub przeszło jedno okążenie; inni pokonali trasę kilkukrotnie. Rekordzista,



Dariusz Hofman, przebiegł 20 kilometrów, a w sumie zawodnicy przebiegli 1276 km. Pierwszych 300 zgłoszonych zawodników otrzymało medal, a dla wszystkich była wojskowa grochówka oraz okolicznościowy tort.

Bieg Niepodległości organizowany był po raz czwarty, ale po raz pierwszy była to impreza o charakterze charytatywnym. Zebrane pieniądze przekazane zostaną na leczenie siedmiomiesięcznego Aleksandra Jatczaka z Wałcza, który ma rzadką wadę genetyczną.

Bieg spotkał się z bardzo pozytywnymi opiniami uczestników i organizatorzy zapewniają, że będzie kontynuowany. Na razie jedyną zmianą będzie polegać na ... zwiększeniu liczby wykonawców polskiej muzyki „na żywo”.



- Cieszę się, że w organizacji imprezy pomogło tyle osób - mówi D. Puszka. - Podziękowania kieruję do moich współorganizatorów: Grzegorza Puszkę, Agnieszki Małaszko, Beaty i Piotra Kamińskich, Jolanty i Arkadiusza Pawłusa, rodziny Urbańskich i Klaudii Michaelus. Impreza nie mogłaby się odbyć bez sponsorów. Organizatorzy składają podziękowania wójtowi gminy Wałcz, dowódcy i żołnierzom 100 batalionu łączności, staroście wałecickiemu i rodzicom Olka. Organizatorzy dziękują także A. Czyż, M., J. Kanuła, strażakom OSP Witankowo, Ł. Kaczmarek, J. Janusz, właścicielom firmy Admiral Sport U. i G. Maciejaszom, PWSZ Wałcz, Extra Wałcz, TV ASTA, CYMES, Stokłosa Sklep Zatorze, Czaban Ubojnia i Masarnia, Salon

Fryzjerski Styl - Katarzyna Hauer, pracownia kosmetyczna Liliabeauty & SPA - Paulina Koplner, Teresy Ostrowskiej-Trzecińskiej, Ankara Wałcz, Porannik Bistro, Kwaciarni Zatorze, SKAiT Ewa, WTZ Wałcz, Galerii Pod Aniołami, 1 kadr.pl, Stowarzyszenia Aktywnego Wału Pomorskiego, Artura Cerazy, Centrum Ksero Michał Śmist oraz sponsorom pochodni: Wyspiarz - Grzegorz Graczyk, Cafe Tęcza, Dachy Butryński, UMECH, TOP FENCE, Karolina Naja, DIET-Coaching Patrycja Sankowska, Krismet-Krzysztof Leśniak, Studio Esti, Stowarzyszenie Daj Radość Niepełnosprawnym- Romuald Wycisło, Meble Franaszek, Alton Jacek Skierkowski

k

REKLAMA

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚĆ

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Wałczu Grzegorz Wołodkiewicz (tel. /fax:672509256) ogłasza, że: dnia 05-12-2018r. o godz. 13:30 w budynku Sądu Rejonowego w Wałczu mającego siedzibę przy ul. Bydgoskiej 13 w sali nr 14, odbędzie się druga licytacja nieruchomości - dwóch działek gruntu oznaczonych numerem geodezyjnym 85 (działka zabudowana budynkiem mieszkalnym, wolnostojącym, parterowym z poddaszem nieużytkowym o powierzchni użytkowej wynoszącej 89,84 m2 oraz trzema budynkami gospodarczymi) i 49 (działka stanowiąca grunty rolne); o łącznym obszarze 2,5300 ha, położonej: 78-640 Strzalin 34, gmina Tuczno, powiat wałeczki, dla której Sąd Rejonowy w Wałczu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW 39528 [NKW KO1W/00039528/3].

Suma oszacowania wynosi 129 000,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 86 000,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 12 900,00 zł w gotówce najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z treścią art. 962 kpc. rękojmię należy wpłacić do godziny 12:00 dnia poprzedzającego przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc. w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Komornik Sądowy informuje, iż przedmiotem niniejszej licytacji jest nieruchomość rolna. W związku z tym informuje, iż zgodnie z ustawą o kształtowaniu ustroju rolnego z dnia 11 kwietnia 2003r. nabywcą nieruchomości rolnej może być wyłącznie rolnik indywidualny, chyba że ustawa stanowi inaczej. Jeżeli nabywana nieruchomość rolna albo jej część ma wejść w skład wspólności majątkowej małżeńskiej wystarczające jest, gdy rolnikiem indywidualnym jest jeden z małżonków. Przepisów niniejszej ustawy nie stosuje się do nieruchomości rolnych wchodzących w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, nieruchomości rolnych o powierzchni mniejszej niż 0,3 ha, nieruchomości rolnych będących drogami wewnętrznymi oraz do nabycia udziałów lub ich części we współwłasności nieruchomości, których mowa w pkt. 1 lit. b i c wyżej wskazanej ustawy.

Komornik Sądowy przy SR w Wałczu
Grzegorz Wołodkiewicz



Sp. z o.o. w Wałczu poszukuje

LABORANTKĘ

do pracy w laboratorium chemiczno- mikrobiologicznym

Wymagania :

- wykształcenie średnie zawodowe lub wyższe
- doświadczenie na podobnym stanowisku
- dyspozycyjność, operatywność

Oferujemy bardzo dobre warunki pracy i płacy

Oferty pisemne zawierające list motywacyjny,

CV oraz zdjęcie przesłać na adres :

„VICTORIA CYMES” Spółka z o.o

ul. Kołobrzaska 43 78-600 Wałcz

e-mail; kadry@cymes.pl

Administratorem danych osobowych pracowników, współpracowników i kandydatów do pracy jest „VICTORIA CYMES” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Wałczu, ul. Kołobrzaska 43, 78 – 600 Wałcz. Dane przetwarzane są w celu rekrutacji i zatrudnienia i ich podanie jest obowiązkowe w zakresie określonym przepisami prawa pracy, w szczególności przez Kodeks Pracy. Dane nie są przekazywane żadnym nieuprawnionym odbiorcom, ani też do państw trzecich. Odbiorcami danych mogą być jedynie osoby i podmioty upoważnione do przetwarzania danych oraz uprawnione na podstawie przepisów -prawa organy publiczne. Dane są przechowywane przez czas określony w szczególnych przepisach prawa. Osobie której dane dotyczą, przysługuje prawo do wglądu w swoje dane, prawo ich uzupełnienia i obowiązek zgłaszania Administratorowi zmiany danych osobowych.

Koniec „Cyrku”

Mamy bardzo dobrą wiadomość dla mieszkańców, przedsiębiorców i samorządowców, ale przede wszystkim dla obecnych i przyszłych studentów Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Wałczu. Uczelnia otrzyma potężny zastrzyk finansowy. Za niemal 8 milionów złotych zostanie wyremontowany i wyposażony duży pokoszarowy budynek nr 3. To nie koniec dobrych wiadomości. Pieniądzy jest więcej, a aktualny rok akademicki rozpoczął się od rekordowego naboru w ostatnich kilku latach.

„Przebudowa i remont pokoszarowego budynku przy ul. Wojska Polskiego 99 w Wałczu z przeznaczeniem na laboratorium dydaktyczne” to projekt o wartości 7955111,83 zł.

- To kolejna duża inwestycja PWSZ w Wałczu (wcześniej za niemal 6 mln zł utworzono Regionalne Centrum Badawczo-Rozwojowe), dzięki której zdecydowanie polepszą się warunki edukacyjne studentów, a kupione wyposażenie za niemal 2 mln zł sprawi, że w kilku obszarach staniemy się liderami kształcenia na najwyższym poziomie - nie kryje zadowolenia koordynator projektu Arkadiusz Szczerbo-Niefiedowicz.

W ramach projektu powstanie m.in. laboratorium badań struktury i wytrzymałości materiałów, laboratorium symulacji sterowania maszynami, symulator mikrofabryki i linii produkcyjnej, laboratorium badań nieniszczących połączeń spawanych. W ramach projektu planuje się również wyposażenie dwóch sal laboratoryjnych (informatycznych) dla kierunku informatyka w biznesie i administracji, zarządzanie i inżynieria produkcji oraz dodatkowego specjalistycznego osprzętu do sal wykładowych. Planuje się wykonanie sieci w topologii gwiazdy z jednym głównym punktem dystrybucyjnym pełniącym funkcję serwerowni.

Dofinansowanie projektu z UE i MNiSW wynosi 85 procent, ale władze uczelni poczyniły już starania, alby pozostałe 10 procent było dofinansowane z budżetu państwa, a 5 procent z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Czyli jak wszystko dobrze pójdzie, to PWSZ wzbogaci się o wyremontowany i bogato wyposażony w najnowocześniejsze laboratoria i pracownie obiekt, nie wykładając na ten cel ani złotówki. Przecięcie wstęgi nastąpi już w czwartym kwartale 2020 roku.

Powstanie nowej inwestycji wynika z zapotrzebowania rynku na wysokiej jakości specjalistów, których kształci PWSZ w Wałczu.

- Jesteśmy uczelnią kształcąca w profilu praktycznym w ścisłym powiązaniu z pracodawcami - podkreśla dr inż. doc. Marek Olesiak, prorektor ds. Kształcenia i Spraw Studenckich PWSZ w Wałczu. - Nasze laboratoria będą służyły możliwie najlepszemu przygo-



towaniu fachowców, praktyków i wysoko wykwalifikowanej kadry do pracy w naszym regionie. Poziom naszej uczelni jest wysoki, a aktualny rok akademicki rozpoczął się od rekordowego naboru w ostatnich kilku latach i uważam, że będzie jeszcze lepiej. Słowa prorektora zdaje się potwierdzać tegoroczny ranking Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych. „Nasz” ośrodek na 32 uczelnie w kraju zajął wysoką siódmą lokatę. Progres uczelni został zauważony też przez MNiSW i nagrodzony milionem złotych z przeznaczeniem na wyposażenie sal dydaktycznych.

- To nie koniec dobrych wiadomości - dodaje dr Dariusz Skalski, rektor PWSZ w Wałczu. - W ubiegłym tygodniu okazało się, że nasza uczelnia do końca roku otrzyma w obligacjach jeszcze 4,2 mln zł, które będziemy mogli zamienić na gotówkę z przeznaczeniem na cele infrastrukturalne. Już dzisiaj wiemy, że MON podjęło decyzję, że w dotychczas niezagospodarowanych budynkach pokoszarowych w niedługiej przyszłości będą zlokalizowane dwie jednostki: Regio-

nalna Baza Logistyczna i Wojska Obrony Terytorialnej. Potrzebna nam będzie hala sportowa z prawdziwego zdarzenia, w którą zamieni się nasza dotychczasowa sala gimnastyczna, będziemy ją wykorzystywać wspólnie z wojskiem. Wspomniane obligacje pozwolą na rozpoczęcie tego projektu.

- Po wielu staraniach udało nam się wypracować porozumienie z Regionalną Bazą Logistyczną, gdzie w perspektywie krótkiego czasu teren pokoszarowy zostanie całkowicie zagospodarowany i z dawnego „Cyrku” już nic nie zostanie - opowiada dr M. Olesiak. - Aktualnie uruchamiamy kierunek zarządzanie, który zamierzamy wspólnie realizować z RBL-ogiem. Nasi studenci będą mogli odbywać tam praktyki. Kolejnym kierunkiem rozwoju będzie transport, gdyż takie potrzeby zgłaszają nam przedsiębiorcy. Nie zapominajmy przy tym wszystkim, że silnym i najbardziej obleganym kierunkiem na naszej uczelni jest informatyka, którą wyróżniła ostatnio Polska Komisja Akredytacyjna. Z całą odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że kierunek informatyki w PWSZ



w Wałczu ma bardzo wysoki poziom i jest konkurencyjny w stosunku do podobnych kierunków kształcenia nawet na dużych i renomowanych uczelniach, co zresztą podkreślali członkowie Komisji Akredytacyjnej. Opinia przebiła się i stąd mamy tylu kandydatów na tym kierunku studiów.

- W jednym czasie dowiedzieliśmy się, że wygraliśmy konkurs na 8 mln zł i dodatkowo otrzymamy 4,2 mln zł w obligacjach i jeszcze wspomniany milion - nie kryje zadowolenia dr D. Skalski. - PWSZ

w Wałczu zaczął funkcjonować 7 dni w tygodniu, a hitem tegorocznej rekrutacji okazały się studia niestacjonarne w zakresie pedagogiki i studia podyplomowe z oligofrenopedagogiki. Kolejnym hitem mogą okazać się studia podyplomowe na kierunku cyberprzestępczość. Zapewniam, że wykładowcami będą wybitni eksperci. Nabór do PWSZ w Wałczu trwa do końca listopada br. Pozostały ostatnie wolne miejsca.

Czuję ciężar odpowiedzialności

O minionej kampanii, ocenie poprzedniej ekipy, personalnych zmianach, problemach gminy i czekających wyzwaniach z burmistrzem elektem Człopy Jerzym Bekkerem rozmawia Piotr Szypura.



A jakie problemy mieli mieszkańcy Człopy?

- Człopa i jej mieszkańcy jeżeli chodzi o proces inwestycyjny powinni być zadowoleni. Wjeżdżając do miasta widać, że się zmieniło. Generalnie bardziej artykułowano potrzebę zmian, większej przejrzystości. Ludzie mają poczucie funkcjonowania samorządu przypominającego dawne czasy. Uważają, że załatwić można było różne rzeczy, czy też uzyskać pracę nie dzięki obiektywnej procedurze, lecz dzięki - może nie znajomościom - lecz przychylności. Aby zmiana się dokonała, ludzie zmobilizowali się i poszli do urn.

Mówi Pan, że inwestycje w Człopie były realizowane, więc docenia pan dokonania poprzednika?

- Oczywiście widzę, że w pewnych obszarach wykonano dużo pracy. Na spotkaniach podkreślałem, że za inwestycje, które udało się zrealizować chwała należy się poprzednikom. Każdemu poprzednikowi, Zdzisławowi Kmiecowskiemu również, i jest to wartość dodana gminie. Możemy dyskutować nad ilością wydawanych środków na poszczególne inwestycje, jednak to, że remontuje się drogi, buduje nowe obiekty, czy wykonuje inne prace, to niepodważalny fakt.

Obecnie przez pięć lat pan będzie się mierzył z problemami. Jakiego według pana rzeczy należy wykonać w pierwszej kolejności, a z jakimi można trochę poczekać?

- Obejmuję fotel burmistrza, kiedy pewne zobowiązania są już podjęte. Budżet powinien zostać uchwalony i w tym dokumencie - którego ja nie widziałem - zapewne znajdują się

zobowiązania, które będzie trzeba wykonać. To m.in. budowa świetlicy w Trzebinie, czy modernizacja hydroforni w Człopie. Jeżeli znajdą się pieniądze należy skupić się ponadto na problemach podnoszonych przez ludzi podczas spotkań. Gardłową sprawą jest modernizacja praktycznie wszystkich hydroforni na terenie gminy, ponadto kwestia przyszłościowego spojrzenia na oczyszczalnię, co też wymaga sporych nakładów. Pałaca sprawą jest budowa obiektu na potrzeby służby zdrowia. Mamy jednego lekarza i moim zdaniem nie uda nam się ściągnąć do Człopy i zatrzymać kolejnego, jeżeli będziemy bazować na istniejącej infrastrukturze. Oczywiście chcę, aby w te procesy aktywnie włączyła się Rada Miejska.

Jednym z najważniejszych problemów z jakimi będzie się musiał pan zmierzyć jest sprawa Załomu. Konflikt pomiędzy mieszkańcami tej miejscowości, a jednym z przedsiębiorców toczy się od jakiegoś czasu i nie widać jego końca. Jak nowy burmistrz zamierza go rozwiązać?

- Obecnie trudno mi się wypowiadać, ponieważ problem znam wyłącznie z relacji mieszkańców Załomu. Nie rozmawiałem jeszcze z przedsiębiorcą. Być może w ratuszu pewne decyzje zostały podjęte z naruszeniem prawa, lecz jest za wcześnie na ferowanie wyroków. Nie wiem czy ktoś próbował zwaśnione strony posadzić przy jednym stole, aby podjęły rozmowy. Uważam, że rozwiązanie konfliktu poprzez próbę eliminacji przeciwnika nie jest najlepszym rozwiązaniem. Najlepsze byłoby wypracowanie jakiegoś kompromisu. Będę próbował od tego zacząć. Strony konfliktu muszą zdawać sobie sprawę gdzie się znajdują i co robią. Zdawać sobie sprawę, że znajdują się w obszarze otuliny Drawieńskiego Parku Narodowego i obszaru Natura 2000 i tego nie można pomijać. Nie należy potęgować tego konfliktu,

lecz starać się wybrać ścieżkę porozumienia.

Czy po objęciu urzędu zamierza pan wprowadzić zmiany kadrowe, a jeżeli tak to na ile będą one rewolucyjne?

- Deklarowałem publicznie i to podtrzymuję, że Człopa powinna mieć zastępcę burmistrza i sekretarza. Od 20 lat funkcjonował trochę kulawy model. Albo zastępca, albo sekretarz. Są to zupełnie inne funkcje i zupełnie inna odpowiedzialność. Sekretarz jest osobą, od której przy zmianie władzy osoby obejmujące urząd będą miały okazję się czegoś nauczyć. Ma dbać o to, aby urząd funkcjonował niezależnie od „trzęsienia ziemi”, jakim jest zmiana władz po wyborach. Podczas kampanii straszono moją osobą, że po wygranej wejdę do urzędu i zwolnię praktycznie wszystkich. Mówiłem publicznie, że nie będzie żadnych czystek, co nie znaczy, że należy wszystkiemu od początku do końca się przyjrzeć. Chcę, aby urząd funkcjonował jak najlepiej i jeżeli okaże się, że pewne stanowiska są zbędne, nie wykluczam ich likwidacji.

Dla wielu kontrowersyjną osobą jest kierownik Polsko-Niemieckiego Centrum Kultury i Sportu. Czy na tym stanowisku nastąpi zmiana?

- Wszyscy zadają mi to pytanie. Po wiem tak, kierownik PNCKiS musi najpierw rozwiązać swoje problemy prawne. Jeżeli te problemy dojrzeją do rangi prawomocności, to z automatu traci uprawnienia do zajmowania stanowiska, nie mówiąc już o zaufaniu. Statut centrum - o ile mi wiadomo - się nie zmienił, a jest w nim zapisane podtrzymywanie polsko-niemieckiej współpracy. Nie wiem w jaki sposób pan kierownik wytłumaczył się z nierealizowania swoich podstawowych obowiązków. Wszystko to dokładnie przeanalizujemy i sprawdzimy, lecz nie na zasadzie, że ja 20 listopada wpadam i wyrzucam kierownika z pracy. Tak to się nie odbędzie. Podejmiemy do tego rozważnie z analizą prawną i po rozmowie z Markiem Matelą. Nie będę podejmował pochopnych decyzji.

Czyli reasumując. Praca, praca i jeszcze raz praca?

- I jeszcze raz praca. Podczas kampanii człowiek skupia się na wielu rzeczach aż do momentu kiedy się dowiaduje, że wynik jest dla niego pozytywny. Kiedy opadają emocje, czuje się coraz większy ciężar odpowiedzialności. Czuję ten ciężar i będę starał się nie zawieść zaufania mieszkańców, ponieważ mam świadomość, że na mnie liczą.

Dziękuję za rozmowę.

Jak z pańskiego punktu widzenia przebiegała kampania wyborcza?

- Podzieliłem kampanię na dwie części. Po pierwsze postawiłem sobie za punkt honoru próbę dotarcia do każdego mieszkańca, co okazało się niezwykle trudne. Zajęło to dużo czasu, ponieważ starałem się dotrzeć wszędzie osobiście. Dzięki temu obecnie posiadam znacznie lepszy obraz wszystkiego, co się działo w gminie. Po drugie, zwłaszcza przed drugą turą wyborów, musiałem bardziej zainteresować się przekazem w mediach społecznościowych. Byłem zmuszony korzystać z Facebooka, bo zdawałem sobie sprawę, że jest to potężne i skuteczne narzędzie. Starałem się skupiać przede wszystkim na tym, co ja chcę przekazać mieszkańcom i unikałem komentowania poczyną kontrkandydata, nie chcąc wciągać się w emocjonalną „wojnę”.

Podczas spotkań z mieszkańcami o jakich problemach najczęściej pan słyszał?

- Można było zauważyć ogromną różnicę pomiędzy samą Człopą, a terenem gminy. Na terenach wiejskich mieszkańcy mieli sporo żalu, że o nich się zapomina. Uważali, że czas tam się zatrzymał. Były to może prozaiczne problemy dotyczące nieświeżącej lampy, złego stanu chodnika, zdemastowanego placu zabaw, czy braku zatoki przystankowej, lecz są to sprawy ułatwiające życie. Dlatego zobowiązałem się, że w każdym sołectwie przy okazji wyborów sołtysów powstanie plan inwestycyjny naprawy właśnie tych sygnalizowanych problemów. Uważam, że proporcje kierowania środkami na inwestycje powinny być równomiernie rozłożone; na tereny wiejskie i samą Człopę.

Pod patronatem mistrzyni

Już po raz ósmy Uczniowski Klub Sportowy Volley zorganizował turniej minipilkki siatkowej. Patronat nad imprezą objęła najlepsza polska siatkarka Małgorzata Glinka.

W hali na Dolnym Mieście od 9 do 11 listopada uczennice i uczniowie klas piątych szkół podstawowych rywalizowali w kategorii „trójek”. Na parkiecie pojawiło się 55 zespołów, a liczba ponad 260 uczestników okazała się rekordowa. W sumie rozegrano ponad 500 spotkań.

Wśród dziewcząt najlepsze okazały się zawodniczki z Chwaszczyna, a trzy prowadzone przez Michała Porębiaka zespoły z Wałcza zajęły odpowiednio 11, 23 i 27 lokatę. Wśród chłopców triumfowali siatkarze z Kędzierzyna, a podopieczni Adama Czaszyńskiego uplasowali się na 21, 23 i 27 pozycji. Jednym z akcentów obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę było odśpiewanie przez wszystkich uczestników turnieju hymnu narodowego. Turniej mógł się odbyć dzięki po-

każnemu dofinansowaniu, jakie klub otrzymał z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Dzięki pozyskanym środkom można było kupić nagrody, puchary, medale, pamiątkowe koszulki oraz opłacić wyżywienie. Należy dodać, że UKS Volley pozyskał również środki z Ministerstwa Sportu i Turystyki na organizację turnieju dla starszej kategorii wiekowej - „młodziczek”, który odbędzie się w końcu grudnia i w którym udział weźmie ponad 200 zawodniczek z 6 województw.

Oprac. p

POŻYCZKI

Invest Finance

- dyskrecja i zaufanie
- minimum formalności
- szybka decyzja
- ekspresowa dostawa gotówki

od 500
do
10 000 zł

UDZIELAMY

- emerytom i rencistom
- prowadzącym działalność
- honorujemy świadczenia 500+

ZADZWOŃ

505 798 600

REKLAMA

Głowacki mistrzem świata

Według witryny statystycznej Boxrec Krzysztof Głowacki (31-1, 19 KO) jest trzecim zawodnikiem na świecie w kategorii cruiser. Wysoką lokatę zapewniło mu niedzielne (11 bm.) zwycięstwo nad Maksimem Vlasovem (42-3, 25 KO), z którym stoczył pasjonujący pojedynek w Chicago.

Głowacki pokonał jednogłośnie na punkty Własowa, zdobywając tymczasowy tytuł mistrza świata WBO wagi junior ciężkiej. Po dwunastu rundach sędziowie

punktowali 118-110, 117-110 i 115-112 dla Polaka.

Już w pierwszej rundzie ciosy pięściarza z Wałcza zachwiały Rosjaninem. W drugim starciu Głowacki nieprzerwanie parł do przodu, a w trzeciej rzucił Własowa na deski po kombinacji ciosów. W kolejnych rundach pojedynek stał na wyrównanym poziomie i obaj pięściarze utrzymywali bardzo wysokie tempo. Od ósmej rundy Głowacki przyspieszył i kontrolował przebieg pojedynku. W ostatniej fazie walczanin trafiał rywala częściej i mocniej. Werdykt sę-

dziowski był jednomyślny. Głowacka poza zdobyciem pasa WBO awansował także do półfinału turnieju World Boxing Super Series i w walce o finał spotka się z Marisem Briedisem (25-1, 18 KO). Łotysz na gali w Chicago wygrał jednogłośnie na punkty z Noelem Gevorem, chociaż werdykt był kontrowersyjny.

W rankingu Boxrec wyżej od Polaka jest Oleksandr Usyk, który niebawem ma przejść do kategorii ciężkiej i Briedis, z którym najprawdopodobniej Głowacki zmierzy się wiosną przyszłego roku w półfinale turnieju WBSS. Najprawdopodobniej stawką tego pojedynku będą tytuły mistrza świata dwóch federacji: WBO i WBC, które aktualnie należą do Usyka. Ukraińiec w niedzielę stoczył swój ostatni pojedynek w tym limicie, a wkrótce oficjalnie ma się przenieść do wagi ciężkiej. Wtedy wszystkie posiadane przez niego tytuły staną się wakujące.

mk

Grafika:
facebook.com/KrzysztofGlowacki

Potrójne zwycięstwo



Pięściarze KS Korona znakomicie zaprezentowali się podczas corocznego turnieju bokerskiego im. Edwarda Rinke. Walczanie wygrali trzy walki, a czwarty uczestnik zaliczył obiecujący debiut.

Od dziewiętnastu lat na początku listopada w Bydgoszczy spotykają się pięściarze, aby uczcić pamięć zmarłego w 1999 roku polskiego boksera, trenera i działacza sportowego

Edwarda Rinke. Tym razem oprócz zawodników z Polski na ringu zaprezentowali się także pięściarze z Litwy, Rosji i Białorusi.

Z czterech walczących zawodników Korony swoje pojedynki wygrali Daniel Jesiotr, Grzegorz Żmuda i Hubert Andrych. Natomiast Aleksander Borowiec, którego debiut na ringu mocno stremował, musiał uznać wyższość rywala.

Oprac. p



REKLAMA



PWSZ w Wałczu

UCZELNIA BLISKO CIEBIE

www.pwsz.eu, tel. 67 250 01 87

REKRUTACJA NA STUDIA

*planowany do uruchomienia w roku akademickim 2018/2019

STUDIA DZIENNE I POPOŁUDNIOWE

PRAKTYKI ZAGRANICZNE

DLA OSÓB W KAŻDYM WIEKU

PRAKTYKI KRAJOWE

AKADEMIK

WYSOKIE STYPENDIA

MOŻLIWOŚĆ POGODZENIA PRACY I NAUKI

ZARZĄDZANIE*

PEDAGOGIKA

WYCHOWANIE FIZYCZNE

INFORMATYKA W BIZNESIE I ADMINISTRACJI

ZARZĄDZANIE I INŻYNIERIA PRODUKCJI

KIERUNEK EKONOMICZNO-PRAWNY

FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ

ADMINISTRACJA

Równia pochyła

Coraz gorzej wiedzie się piłkarzom waleckiego Orła w rozgrywkach IV ligi. Tym razem walczenie poległ w Polanowie, choć w pierwszej połowie wydawało się, że mogą powalczyć o korzystny wynik. Kadra zespołu coraz bardziej się kurczy i nie wiadomo czy podczas kolejnego spotkania z Leśnikiem Manowo trener zdoła skompletować podstawową jedenastkę.

Gryf Polanów - Orzeł Wałcz 3:1 (2:1)

Bramka: Orzeł - Kowalczyk

Podczas tego spotkania na ławce rezerwowych gości siedziało tylko trzech zawodników, w tym rezerwowi bramkarz. Początkowo walczenie stawiali opór i sami stwarzali sytuacje podbramkowe. Jednak mnożyły się błędy, szczególnie w defensywie, co natychmiast wykorzystywali gospodarze. Już w 13. minucie próba rozebrania piłki na własnym przedpolu skończyła się stratą, a futbolówkę przejął jeden z napastników Gryfa i pokonał samotnego Górnego. Kwadrans później nastąpiła druga strata. Zagraną na pole karne Orła piłkę golkiper gości przepuścił, a zamykający akcję zawodnik gospodarzy musiał tylko trafić do pustej siatki. Walczenie poderwali się do ataku i w 37. minucie zdobyli kontaktowego gola. Po rzucie rożnym najbliższej piłki znalazł się Kowalczyk, który ładnie się złożył i trafił w samo okienko. Przyjezdni jeszcze mieli okazję, aby poprawić wynik, lecz bramkarz gospodarzy sparował uderzenie Popiołka, a Kowalczyk nie zdołał minąć ostatniego obrońcy. Przez pierwsze minuty po wznowieniu gry po przerwie walczenie próbowali odrobić straty, lecz w 50. minucie stracili trzeciego gola i było praktycznie po

IV liga

	Drużyna	Mecze	Pukty	Bilans
1.	Chemik Police	14	32	38-13
2.	Rega Trzebiatów	15	30	24-16
3.	Ina Goleniów	15	29	29-17
4.	Vineta Wolin	15	28	32-16
5.	Sparta Węgorzyno	15	27	40-28
6.	Błękitni II Stargard	15	24	39-37
7.	Olimp Gościno	15	24	24-19
8.	Kluczewia Stargard	15	23	27-23
9.	GKS Leśnik Manowo	15	20	24-31
10.	MKP Szczecinek	15	19	19-32
11.	Pogoń Polczyn	15	17	20-36
12.	Gryf Polanów	15	17	21-23
13.	Rasel Dygowo	15	16	21-18
14.	Gryf Kamień Pomorski	15	16	21-27
15.	Morzycko Moryń	15	16	30-39
16.	Sokół Karlino	15	15	21-27
17.	ORZEŁ Wałcz	14	12	22-29
18.	Hutnik Szczecin	15	8	23-44

meczu. Wprawdzie kilka minut później jeden z piłkarzy Gryfa ujrzał czerwoną kartkę i musiał opuścić boisko, jednak gospodarze cofnęli się całym zespołem na własną połowę i zaczęli bronić wyniku. Przyjezdni walili głową w mur i praktycznie ani razu poważnie nie zagrozili bramce rywali.

- Nie mamy pełnego składu i nie mamy kim grać - ocenia trener Orła Dariusz Pilip. - Od czerwca tego roku z zespołu odeszło z różnych powodów 13 zawodników. Mogę wymienić co najmniej 10 nazwisk piłkarzy, którzy gdyby zdecydowali się przyjść na stadion, to by się znaleźli w pierwszym składzie. Do tego jeden z naszych ukraińskich zawodników musi wrócić do kraju, ponieważ kończy mu się wiza, ponadto Wesołowski doznał poważnej kontuzji. Jeżeli na najbliższy sobotni mecz zbierzemy skład, chyba będzie to „gola” jedenastka.

Klasa Okręgowa

Wyniki 15. kolejki: Korona Człopa – Wiekowianka Wiekowo 1:1, Kotwica II Kołobrzeg – Spójnia Świdwin 10:0, Darłovia Darłowo – Iskra Białogard 3:1, Astra Ustronie Morskie – Sława Sławno 2:3, Wybrzeże Biesiekierz – Ikar Krosino 1:1, Wieża Postomino – Saturn Mielno 7:1, Olimp Złocieniec – Calisia Kalisz 2:1, Mechanik Bobolice – Lech Czaplinek 0:1.

A klasa

Wyniki 13. kolejki: Sokół Suliszewo – Sad Chwiram 1:0, Grom Szwecja – Głaz Tychowo 0:3, Hubertus Biały Bór – Mirstal Mirosławiec 4:2, Wiarus Żółtnica – Santos Kłębowiec 8:3, Orzeł Łubowo – Redłovia Redło 1:3, Pionier Borne Sulnowo – Drzewiarz Świerczyna 0:2, Mechanik Turowo – Zawisza Grzmiąca 1:0.

piotr

Klasa Okręgowa

	Drużyna	Mecze	Pukty	Bilans
1.	Lech Czaplinek	15	37	43-18
2.	Błonie Barwice	14	32	35-17
3.	Astra Ustronie	14	29	42-16
4.	Darłovia Darłowo	14	29	37-20
5.	Sława Sławno	14	28	31-23
6.	Wieża Postomino	14	23	46-20
7.	Wybrzeże Biesiekierz	15	21	29-24
8.	Wiekowianka Wiekowo	14	21	25-22
9.	Kotwica II Kołobrzeg	14	20	42-20
10.	Iskra Białogard	14	18	22-25
11.	KORONA Człopa	14	16	24-39
12.	Ikar Krosino	14	15	27-29
13.	Spójnia Świdwin	14	15	22-52
14.	Calisia Kalisz	14	10	17-43
15.	Saturn Mielno	14	9	19-47
16.	Mechanik Bobolice	14	9	26-44
17.	Olimp Złocieniec	14	9	24-52

A klasa

	Drużyna	Mecze	Pukty	Bilans
1.	Mechanik Turowo	13	36	51-16
2.	Zawisza Grzmiąca	13	30	42-16
3.	Redłovia Redło	13	26	36-26
4.	Hubertus BB	13	24	35-32
5.	Drzewiarz Świerczyna	13	23	33-24
6.	Wiarus Żółtnica	13	21	34-24
7.	Głaz Tychowo	13	20	24-23
8.	SANTOS Kłębowiec	13	16	24-32
9.	Pionier Borne	12	13	19-33
10.	Sokół Suliszewo	13	13	12-25
11.	Orzeł Łubowo	13	13	22-31
12.	SAD Chwiram	13	13	15-34
13.	MIRSTAL Mirosławiec	12	8	16-29
14.	GROM Szwecja	13	2	17-35

REKLAMA

TONY TRANSPORT Licencjonowany przewóz osób

POLSKA NIEMCY HOLANDIA

Wyjazd codziennie!

www.tonytransport.pl

rezerwacje on-line!

+48 664 204 204

ZAUFANY PRZEWOŹNIK Bezpiecznie, wygodnie, na czas!

W miłej atmosferze,
dyskretnie.

Psychoterapia dzieci,
młodzieży, dorosłych

MIROSŁAWA ROJEK

509 697 466

MOTOQZNA

SERWIS OGUMIENIA I OLEJÓW

tel. 886-886-450

opony hamulce oleje



PROFESJONALNA
NAPRAWA
FELG

WAŁCZ ul. Wilcza 29 WWW.MOTOQZNA.PL

REKLAMA



Muzeum Ziemi Wałeckiej
i Stowarzyszenie „Rumor”
zapraszają
dzieci oraz ich opiekunów
na **cykl kreatywnych warsztatów!**



18 listopad 2018 r.
11.30 - 14.00

**Zapraszamy na warsztaty mydlarskie
inspirowane wystawą**

KĄPIEL W BALII

Warsztaty mydlarskie
to okazja
do stworzenia małych,
unikatowych
mydełek glicerynowych,
którymi można obdarować
najbliższych...

RODZINNE NIEDZIELE W MUZEUM

Rodzinne Niedziele w Muzeum
to niezapomniana chwila
kreatywnej radości
i wspólnie spędzonego czasu.



REKLAMA

RETTIG 

Rettig Heating Sp. z o.o. Oddział w Wałczu

Firma RETTIG HEATING Sp. zo.o. Oddział w Wałczu, wiodący producent grzejników panelowych,
poszukuje pracowników na stanowiska:

- **Mechanik do działu Utrzymania ruchu**
- **Elektryk do działu Utrzymania ruchu**

Jeśli chcesz pracować w prężnie działającej firmie z wieloletnim stażem, aplikuj na nasze stanowiska
zgodnie ze swoimi preferencjami oraz możliwościami.

Szczegółowe informacje znajdziesz na stronie: www.vogelundnoot.com/pl w zakładce Firma

Czy zainteresowała Cię nasza oferta?

Aplikację złóż na adres:

**RETTIG HEATING Sp. z o.o. Oddział w Wałczu,
ul. Budowlanych 10, 78-600 Wałcz,**

**z dopiskiem na kopercie: " HUMAN RESOURCES", lub e-mailem na adres: praca.walcz@rettigicc.com
tel.: 67 356 51 21**

Administratorem danych jest Rettig Heating Sp. z o.o., ul. Przemysłowa 11, 44-203 Rybnik, Oddział w Wałczu. Dane zbierane są dla potrzeb obecnej rekrutacji, a w przypadku wyrażenia przez Panią/Pana wyraźnej i dobrowolnej zgody także dla potrzeb przyszłych rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest dobrowolne ale konieczne do przeprowadzenia rekrutacji. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne i wymaga Pani/Pana wyraźnej zgody.